

SŁAWOMIR JÓŹWIAK (*Toruń*), JANUSZ TRUPINDA (*Gdańsk*)

MIEJSCA WYSTAWIANIA INSTRUMENTÓW NOTARIALNYCH
W PRZESTRZENI ZAMKU MALBORSKIEGO
W XIV I W PIERWSZEJ POŁOWIE XV WIEKU

Słowa kluczowe: zakon krzyżacki, Prusy, układ przestrzenny

Przez wiele lat badania nad układem przestrzennym i przeznaczeniem poszczególnych pomieszczeń zamku malborskiego w średniowieczu były prowadzone niemal wyłącznie na podstawie danych architektonicznych, co przy mizernym stanie zachowania oryginalnej zabudowy wewnątrz tej warowni przynosiło w rezultacie jedynie mnożenie przypuszczeń i niczym nieudokumentowanych dywagacji. Z tych powodów rzeczywista wiedza na ten temat była bardzo ograniczona, gdyż opierała się na bardzo wątplych i niepewnych przesłankach źródłowych. Dopiero od niedawna zaczęto w nauce zauważać nowe możliwości, jakie daje w tym zakresie pełne wykorzystywanie istniejących, jednak przez długi czas w ogóle niezauważanych średniowiecznych przekazów pisanych¹. Wśród nich poczesne miejsce przypada wyjątkowej kategorii źródeł z epoki – instrumentom notarialnym.

W XII w. w Italii ukształtowały się podstawowe zręby średniowiecznego notariatu publicznego, polegającego na nowej formie pisemnego poświadczania obrotu prywatnoprawnego². Do Europy Środkowej i do państwa zakonu krzyżackiego nad Bałtyk instytucja ta zawitała na przełomie XIII i XIV w., jednak w nieco zmienionej formie. Tutaj służyła ona przede wszystkim procedurze rejestrowania i pisemnego potwierdzania kościelnych działań administracyjnych, sądowniczych i finansowych. Wśród nich poczesne miejsce przypadało wyrokom i ugodom sądowym, arbitrażom, apelacjom (także w stosunkach międzypaństwowych), pozwom, instalacjom na beneficjach, sprawom kultowym, spadkowym, zobowiązaniom, dłu-

¹ Obszernie na temat zachowanych średniowiecznych źródeł pisanych umożliwiających badanie topografii i układu przestrzennego zamku malborskiego w czasach krzyżackich zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach wielkich mistrzów (1309–1457)*, Malbork 2011 (wyd. 2), s. 10–13, 71–118.

² W kwestii rozprzestrzeniania dokumentu notarialnego między Italią a południowymi obszarami Rzeszy w XII–XIV w. por. O. P. Clavadetscher, *Die Notariatsurkunde auf dem Weg vom Süden nach dem Norden*, [in:] *Kommunikation und Mobilität im Mittelalter. Begegnungen zwischen dem Süden und der Mitte Europas (11.–14. Jahrhundert)*, hrsg. v. S. de Rachewiltz, J. Riedmann, Siegmaringen 1995, s. 221–229.

gom, kontraktom na umowę, pełnomocnictwom czy szeroko rozumianym zagadnieniom procesowym. W ich rezultacie powstawał szczególny rodzaj dokumentu (wyłącznie pergaminowego) redagowanego bądź uwierzytelnianego według ściśle określonych zasad przez specjalnie do tego powoływanych urzędników – notariuszy publicznych. Do ich kompetencji należało również potwierdzanie autentyczności istniejących już dyplomów oraz sporządzanie ich transumptów bądź widymatów³. Co szczególnie ważne, w instrumentach notarialnych specyficzny charakter, niespotykany w innych średniowiecznych wytworach kancelaryjnych, miało określanie miejsca spisania bądź wystawienia dokumentu. Często nie ograniczano się w nim jedynie do wzmiankowania samej tylko nazwy miejscowości, ale wspomniano także jeszcze bardziej sprecyzowane konkretne miejsce – budynek, pomieszczenie, przestrzeń, w których czynność prawna została przeprowadzona⁴. Nie inaczej było także w stosunkowo licznych instrumentach notarialnych (najczęściej transumptach bądź widymatach) wystawianych w XIV i w pierwszej połowie XV w. w stołecznym zamku malborskim. Autorom niniejszego artykułu udało się dotąd uchwycić ponad 200 zachowanych do dzisiaj i zredagowanych w obrębie tej warowni tego typu wytworów kancelaryjnych, z czego przynajmniej w 90 z nich zostały zawarte dokładniejsze dane o miejscu (pomieszczenie, wnętrze, przestrzeń zamkowa), w którym je sporządzono. A wzmianki te to prawdziwa kopalnia wiedzy dla badań nad topografią i układem przestrzennym warowni malborskiej w późnym średniowieczu.

Jak ważne informacje na ten temat znajdują się w instrumentach notarialnych, wymownie pokazuje chociażby przykład odnoszący się do chronologii wznoszenia pierwszego „pałacu” wielkich mistrzów⁵ zlokalizowanego w południowej części zachodniego skrzydła zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzam-

³ Na temat średniowiecznych notariuszy w Europie Środkowej i sporządzanych przez nich dokumentów por. K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2002 (wyd. 2), s. 16 n. W dotychczasowej historiografii brak niestety solidnych i kompleksowych badań dotyczących notariatu publicznego w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach w średniowieczu ze szczególnym uwzględnieniem będącej efektem jego istnienia produkcji kancelaryjnej. Ostatnio zagadnienie to poruszył Dieter Heckmann, jednak jego opracowanie opiera się na dość przypadkowo dobranej, dalece niepełnej literaturze przedmiotu i bardzo ograniczonej znajomości źródeł, stąd większość w sumie chaotycznych wniosków zaprezentowanych przez tego badacza wymaga weryfikacji. Swoje zainteresowanie samym instrumentem notarialnym autor ten ograniczył jedynie do paru uwag na temat ikonografii przypadkowo dobranych znaków notarialnych – por. D. Heckmann, *Der öffentliche Notar im Ordensland Preußen im Spiegel von Rechtsrezeption und Kanzlei-praxis*, Preußenland, Jg. 47: 2009, Nr. 2, s. 37–56.

⁴ Kwestię tę w odniesieniu do polskich średniowiecznych dokumentów notarialnych dokładnie analizował Krzysztof Skupieński – por. idem, op.cit., s. 151–152.

⁵ Określenie mianem „pałacu” malborskiej siedziby wielkich mistrzów krzyżackich to dzieło nowożytniej historiografii. W redagowanych w języku łacińskim, począwszy od lat trzydziestych XIV w., źródłach pisanych obiekt ten był najczęściej określany jako „domus habitacionis magistri generalis”, natomiast w powstających od końca tego stulecia przekazach sporządzanych w języku niemieckim krył się on pod pojęciem „des meysters gemach” – obszernie na ten temat zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 197–209.

cza⁶. Dotąd wiedza na temat budowy tego obiektu pochodziła wyłącznie z badań architektonicznych. Stąd jedni uczeni, biorąc za punkt wyjścia domniemane plany przeniesienia siedziby centralnych władz zakonnych do Malborka już w latach dziewięćdziesiątych XIII w.⁷, określali czas budowy pierwszego „pałacu” na lata 1291–1309⁸, inni natomiast, opierając się niemal wyłącznie na mało precyzyjnych danych architektonicznych, przyjmowali, że stało się to w latach 1309–1340⁹.

Co na ten temat da się wyczytać z najwcześniejszych wystawianych w zamku malborskim instrumentów notarialnych? Warto te rozważania rozpocząć od analizy pierwszych i bardzo rzadkich jeszcze w tym czasie dokumentów tego typu. Oto 13 VII 1324 r. „in castro sancte Marie” wielki mistrz Werner von Orseln polecił notariuszowi, klerykowi z diecezji mogunckiej transumować oryginał dokumentu biskupa sambijskiego Henryka z 10 II 1255 r., w treści którego była mowa o finansowaniu budowy wieży zamku toruńskiego¹⁰. Z kolei 14 VI 1325 r. „in domo principali castro sancte Marie” z polecenia tego samego wielkiego mistrza został przez notariusza sporządzony widymat dyplomu margrabiego brandenburskiego Waldemara z 1310 r., natomiast dzień później (15 VI 1325 r.) „in principali domo et castro ordinis hospitalis beate Marie Theuthonicorum” – widymat dokumentu cesarza Fryderyka II z 1231 r.¹¹ W kontekście przytoczonych tu zapisów szczególne zainteresowanie wzbudza użycie nowej formuły miejsca wystawienia („in domo

⁶ W kwestii nazewnictwa stosowanego dla poszczególnych części kompleksu zamkowego w średniowieczu por. *ibid.*, s. 71–85.

⁷ Przy czym hipoteza ta nie jest poparta żadnymi dowodami źródłowymi, por. *ibid.*, s. 157–158, 197–205.

⁸ *Die Marienburg. Ihre Baugeschichte dargestellt von Bernhard Schmid*, hrsg. v. K. Hauke, Würzburg 1955 (dalej cyt. B. Schmid, *Die Marienburg*), s. 24, 47–49; B. Schmid, *Gebietiger-Gemäcker in den Ordenshäusern*, Mitteilungen des Vereins für die Geschichte von Ost- und Westpreußen, Bd. 17: 1943, Nr. 3, s. 41–42; B. Jesionowski, *Uwagi nt. wyników ostatnich badań we wsch. części głównej kondygnacji Pałacu Wielkich Mistrzów w Malborku*, [in:] *Praeterita Posteritati. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarowskiemu*, red. M. Mierzwiński, Malbork 2001, s. 181–193.

⁹ T. Torbus, *Die Konventsburgen im Deutschordensland Preussen*, München 1998, s. 262, 272, 277, 281, 505, 514; K. Pospieszny, *Der Hochmeisterpalast der Marienburg. Forschungen zum Ostteil des Hauptgeschosses*, [in:] *Burgen kirchlicher Bauherren*, hrsg. v. H.-H. Häffner, München–Berlin 2001, s. 94. W obu tych dziełach zebrana starsza literatura na ten temat. Ostatnio uczony niemiecki Klaus Militzer, analizując kontekst wydarzeń politycznych z uwzględnieniem szerszego zakresu chronologicznego, wyraził przypuszczenie, że rozbudowa zamku malborskiego z zamiarem przekształcenia go w główną siedzibę władz zakonu krzyżackiego nie miała miejsca przed 1311 r. (a być może rozpoczęła się nawet dopiero dekadę później), por. K. Militzer, *Die Übersiedlung Siegfrieds von Feuchtwangen in die Marienburg*, [in:] *Die Ritterorden in Umbruchs- und Krisenzeiten*, hrsg. v. R. Czaja, J. Sarnowsky (Ordines Militares Colloquia Torunensia Historica. Yearbook for the Study of the Military Orders, vol. 16), Toruń 2011, s. 47–61.

¹⁰ *Codex diplomaticus Prusicus*, hrsg. v. J. Voigt (dalej cyt. CDPr.), Bd. 1, Königsberg 1836, nr 100; *Preußisches Urkundenbuch* (dalej cyt. Pr. Ub.), Bd. II, hrsg. v. M. Hein, E. Maschke, Königsberg in Pr. 1939, nr 479.

¹¹ Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin–Dahlem, XX. Hauptabteilung, Pergamenturkunden (dalej cyt. GStA PK, Perg. Urk.), Schiebl. 50, nr 1; *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum 1198–1525*, Pars II, hrsg. v. E. Joachim, W. Hubatsch, Göttingen 1948 (dalej cyt. Regesta II), nr 545–546.

habitationis sue [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] apud domum principalem ordinis eiusdem in Marienburg”) w sporządzonym 21 III 1333 r., z polecenia ówczesnego najwyższego zwierzchnika zakonu Luthera von Braunschweig transumpcie dokumentu cesarza Ludwika IV z 8 IV 1332 r. potwierdzającego podporządkowanie Krzyżakom Rygi¹². Pod wspomnianym tu „domem zamieszkania [wielkiego mistrza] przy (przed) domu głównym tego samego zakonu w Malborku” należałoby bez wątplenia rozumieć wzniesiony już wówczas w sąsiedztwie konwentualnego zamku wysokiego „pałac”. W tym samym miejscu 28 VII 1335 r. zostały sporządzone dwa widymaty kilku starszych dokumentów¹³, natomiast niemal dwa miesiące później (21 IX 1335 r.) kolejny, tym razem dwóch dyplomów księcia Leszka Siemomysłowica, zastawiającego (1304 r.) i sprzedającego (1317 r.) zakonowi ziemię michałowską¹⁴.

Z zapisów zawartych w treści przytoczonych powyżej instrumentów notarialnych, wystawionych w Malborku w latach dwudziestych XIV w., wynika jednoznacznie, że były one wówczas redagowane wyłącznie w konwencie na zamku wysokim. Dopiero począwszy od transumptu z 21 III 1333 r., dokumenty te zaczęto wystawiać w „pałacu” wielkich mistrzów. A ten fakt daje uzasadnioną podstawę do wniosku, że obiekt ten został zbudowany dopiero na początku lat trzydziestych XIV w. (przed marcem 1333 r.). To zaś spostrzeżenie ma istotne znaczenie, gdyż przytoczone powyżej przekazy źródłowe przez długi czas były w badaniach nad chronologią powstawania „pałacu” całkowicie ignorowane.

Już od 1340 r. pojawiają się zresztą instrumenty notarialne, w których zaczęto wzmiankować poszczególne pomieszczenia w tym obiekcie. Transumpt dokumentu biskupa włocławskiego dla joannitów lubieszewskich z 1243 r. został na polecenie wielkiego mistrza Dietricha von Altenburg sporządzony 17 VIII 1340 r. w Malborku „in aula habitationis [...] generalis magistri”¹⁵. W tym samym pomieszczeniu 9 dni później (26 sierpnia) przy pośrednictwie najwyższego zwierzchnika zakonu została zawarta ugoda w sporze o dziesięć między biskupem włocławskim a komturem joannitów ze Skarszew, co wynika z treści insertu zawar-

¹² Pr. Ub., Bd. II, nr 777. W liście świadków prezentowanego tu transumptu wymieniono osoby z najbliższego otoczenia wielkiego mistrza: „dominus frater Henricus capellanus domini magistri generalis, magister Frigerius eiusdem domini generalis medicus Parmensis dyocesis”.

¹³ „[...] in domo habitationis sue [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] apud domum principalem ordinis eiusdem in Marienburg” – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 50, nr 1 (Regesta II, nr 637; Pr. Ub., Bd. III/1, hrsg. v. M. Hein, Königsberg in Pr. 1944, nr 11); „[...] in domo habitationis sue [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] apud domum principalem ordinis eiusdem in Marienburch” – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 59, nr 8 (Regesta II, nr 638).

¹⁴ „[...] in domo habitationis sue [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] apud domum principalem Marienburch” – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 58, nr 15 (Regesta II, nr 643). Także w „pałacu” („in domo habitationis religiose magnificentie nostri [...] magistri generalis apud Marienburg”) 2 VIII 1336 r. z polecenia wielkiego mistrza Dietricha von Altenburg został sporządzony transumpt bulli papieskiej z 1260 r., zob. GStA PK, XX. Hauptabteilung, Papst- und Konzils-Urkunden (dalej cyt. GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden), Schiebl. 5, nr 93 (Regesta II, nr 4396).

¹⁵ Pr. Ub., Bd. III/1, nr 319.

tego w dokumencie biskupa chełmińskiego z 29 IX 1340 r.¹⁶ Widymat dyplomu margrabiego brandenburskiego z 1313 r. został na życzenie kolejnego wielkiego mistrza, Ludolfa Königa, sporządzony 6 XII 1344 r. „in stubella sua [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] consiliaria domus Merienburg Pomezaniensis diocesis”¹⁷. Z kolei widymat bulli papieża Aleksandra IV dla zakonu krzyżackiego z 1256 r. został zredagowany 4 I 1345 r. „in estuario habitacionis sue [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] domus Marienburg Pomezaniensis dyocesis”¹⁸.

Czy na podstawie tych zdawkowych zapisów można się pokusić o wskazanie lokalizacji i właściwego przeznaczenia wymienionych w tych dokumentach pomieszczeń? W pewnym, dość ograniczonym zakresie, tak, ale w tym celu w pierwszym rzędzie wymagane jest przeprowadzenie analizy treści nieco późniejszych instrumentów notarialnych z lat siedemdziesiątych XIV w.

W dniu 3 X 1372 r. zostały zredagowane w Malborku dwa dyplomy tego typu, które informowały o zbadaniu przez sędziów polubownych autentyczności dokumentów biskupa warmińskiego Anzelma, dotyczących dokonanego podziału obszarów diecezji między niego a zakon w rozgrywającym się już od dłuższego czasu sporze tamtejszych biskupów z Krzyżakami. Oba rozpatrywane tu instrumenty notarialne zostały wystawione „in aula autumpnali magnifici et religiosi viri domini magistri generalis ordinis beate Marie Theutonicorum prope castrum Marienburg, quod est domus principalis ordinis antedicti”¹⁹. Jak już wspomniano, na podstawie jedynie pobieżnej analizy przywołanych tu źródeł, od pierwszej połowy XIX do początku XXI w. uczeni skłaniali się do szukania na wschód od kompleksu zamkowego w Malborku jakichś założeń ogrodowych wielkich mistrzów, w których miała się rzekomo znajdować przeznaczona wyłącznie dla nich reprezentacyjna letnia altana („aula autumpnalis”)²⁰. Przy czym nie wiadomo, dlaczego zastosowany tu łaciński przymiotnik tłumaczyli jako „letnia”, podczas gdy w rzeczywistości słowo to znaczy tylko i wyłącznie „jesienna”²¹. Dziś nie ma już wątpliwości, że przytoczona tu koncepcja jest błędna i wynikała z niewłaściwego

¹⁶ „[...] in aula habitacionis sue [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] domus Marienburgensis Pomezaniensis dyocesis” – Pr. Ub., Bd. III/1, nr 324.

¹⁷ Pr. Ub., Bd. III/2, hrsg. v. H. Koeppen, Marburg 1958, nr 689.

¹⁸ Deutschordenszentralarchiv, Wien (dalej cyt. DOZA), Urkunden (dalej cyt. Urk.), nr 2386; *Die Urkunden des Deutschordenszentralarchivs in Wien. Regesten*, hrsg. v. U. Arnold, Teilband II (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, Bd. 60/II), Marburg 2007 (dalej cyt. Regesten II), nr 2386; Pr. Ub., Bd. III/2, nr 706 – z błędną datą bulli papieskiej.

¹⁹ *Codex diplomaticus Warmiensis oder Regesten und Urkunden zur Geschichte Ermlands* (dalej cyt. CDW), Bd. 2, hrsg. v. C. P. Woelky, J. M. Saage, Mainz 1864, nr 462–463.

²⁰ J. Voigt, *Das Stilleben des Hochmeisters des Deutschen Ordens und sein Fürstenhof*, [in:] *Historisches Taschenbuch*, hrsg. v. F. von Raumer, Leipzig 1830, s. 196–197; M. Arsyński, *Mało znany epizod średniowiecznej sztuki ogrodowej*, [in:] *Hortus Vitae. Księga pamiątkowa dedykowana Andrzejowi Michałowskiemu*, red. M. Arsyński [i in.], Warszawa 2001, s. 26.

²¹ *Autumnalis (autumpnalis)*, [in:] *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. M. Plezia [i in.], Wrocław–Kraków–Warszawa 1953–2009 (dalej cyt. Plezia, *Słownik*), tu t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków 1953–1958, s. 981.

zrozumienia języka źródeł. Zresztą sam rzekomy fakt wystawiania w XIV w. instrumentów notarialnych w Malborku w oddalonych od siedziby władcy ogrodach byłby trudny do wyjaśnienia²². Czym w rzeczywistości miałyby być wspomniana w obu tych źródłach „aula autumpnalis” (czyli „sala [„komnata”] jesienna”? Marc Jarzebowski analizując niedawno źródła pisane z XV i początku XVI w., informujące o pomieszczeniach zamku biskupów pomezzańskich w Prabutach, doszedł do wniosku, że stosowany tam w łacińskiej nomenklaturze rzeczownik „aula” był synonimem refektarza („refectorium”), natomiast rozróżnienie przymiotnikowe („aula autumpnalis”) znaczyłoby – w jego rozumieniu – że znajdująca się tam sala była ogrzewana piecem ziemnym działającym w systemie tradycyjnie zwanym „hypocaustum”²³. Spostrzeżenia dokonane przez M. Jarzebowskiego wydają się w dużej mierze trafne, choć trzeba zachować tu ostrożność, gdyż łacińska nomenklatura zawarta w źródłach z epoki nie zawsze poddaje się jednoznacznej interpretacji.

Kontynuując więc te rozważania, warto się przyjrzeć dwóm kolejnym instrumentom notarialnym, tym razem z lutego i marca 1377 r. Oba także zostały zre-dagowane w „pałacu” najwyższych zwierzchników zakonu w południowej części zachodniego skrzydła zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza, tym razem jednak „in estuario magistris generalis ordinis beate Mariae Theutoniarum prope castrum Marienburg”²⁴. Jakie pomieszczenie kryło się pod zastosowanym tu łacińskim rzeczownikiem „estuarium”? Według *Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce*, redagowanego przez Mariana Plezię, słowo to („aestuarium”) oznacza „izbę”, „komnatę”, „pokój” bądź „jadalnię”²⁵. Z kolei Bernhard Schmid,

²² Całe nieporozumienie brało się zapewne stąd, że dotychczasowi uczeni przyjmowali pojawiające się w przytoczonych instrumentach notarialnych słowa „prope” („przy”), „apud” („przy”, „przed”) jako dowody na lokalizację tych pomieszczeń poza zamkiem malborskim. Ostatnie badania wykazały jednak bezspornie, że przynajmniej do końca drugiej dekady XV w. zarówno „pałac”, jak i dzisiejszy tzw. zamek średni określano w źródłach krzyżackich jako położone na przedzamczu, a dokładniej – przedzamczu pierwszym, wewnętrznym – por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 71–86.

²³ M. Jarzebowski, *Die Residenzen der preußischen Bischöfe bis 1525*, Toruń 2007, s. 57–58, 106, 305. W nauce od pewnego czasu istnieje spór co do właściwego nazywania późnośredniowiecznych akumulacyjnych komorowych ziemnych pieców centralnego ogrzewania w zamkach w państwie zakonnym w Prusach, gdyż sami Krzyżacy nie stosowali dla nich żadnego specjalnego określenia poza rzeczownikiem „piec” („ofen”). Dawniejsi badacze odwoływali się tutaj do antycznych, rzymskich urzędzeń, znanych pod pojęciem „hypocaustum”, ostatnio jednak Barbara Pospieszna zaproponowała bardziej opisową nazwę – centralny system grzewczy za pomocą gorącego powietrza. Kwestia stosowania akurat takiego określenia, jako rzekomo najbardziej odpowiadającego ówczesnej rzeczywistości w państwie zakonnym w Prusach, nie została jednak przez nią przekonująco uzasadniona – por. B. Pospieszna, „Urządzenia grzewcze zamków krzyżackich w Prusach. Zabytki sztuki i kultury życia codziennego”, cz. 1–2, Toruń 2007 (mps w bibliotece UMK).

²⁴ CDW, Bd. 3, hrsg. v. C. P. Woelky, Braunsberg–Leipzig 1874, nr 646; *Die Berichte der Generalprokuratoren des Deutschen Ordens an der Kurie* (dalej cyt. *Berichte*), Bd. 1, bearb. v. K. Forstreuter, Göttingen 1961, nr 154.

²⁵ Plezia, *Słownik*, t. 1, s. 317–318.

przyjmując interpretację zawartą w słowniku Charles'a du Fresne Du Cange'a²⁶, stwierdził, że rzeczownik taki był używany do nazywania pomieszczeń ogrzewanych piecem ziemnym („hypocaustum”)²⁷. Wbrew pozorom oba te znaczenia nie wykluczają się, a wręcz uzupełniają. Nic bowiem nie stoi na przeszkodzie, by przyjąć, że w rozpatrywanym tu przypadku chodziło o zlokalizowaną w „pałacu” „jadalnię” (refektarz) najwyższych zwierzchników zakonu ogrzewaną tego rodzaju piecem. A to z kolei odpowiadałoby znaczeniem wzmiankowanej w 1372 r. „sali jesiennej” („aula autumpnalis”). Innymi słowy, w instrumentach notarialnych z 1372 i 1377 r. chodziłoby o jedno i to samo pomieszczenie reprezentacyjne (refektarz) w „pałacu” wielkich mistrzów. Zawarta w przytoczonych tu źródłach jego charakterystyka znakomicie pasowałaby do Zimowego Refektarza, czyli zachowanej do dzisiaj na piętrze w południowej części „pałacu” drugiej w kolejności (patrząc od zachodu) sali, która rzeczywiście w średniowieczu była ogrzewana akumulacyjnym piecem ziemnym²⁸. Ewentualne wątpliwości co do właściwej interpretacji nazwy tego pomieszczenia w przytoczonych powyżej dokumentach ostatecznie rozwiewa treść wystawionego 16 I 1374 r. z polecenia wielkiego mistrza Winricha von Kniprode transumtu trzech dyplomów biskupów warmińskich (z 1372 i 1373 r.), dotyczących ich sporu terytorialnego z zakonem krzyżackim. Został on zredagowany „ante castrum Marienberg, quod est domus principalis Ordinis beate Marie Teutonicorum in estuario hyemali habitacionis magnifici et religiosi principis domini Winrici de Kniprode, magistri generalis Ordinis supradicti”²⁹, a więc w Zimowym Refektarzu „pałacu” wielkich mistrzów³⁰. Na marginesie warto podkreślić, że omawiany tu transumt został sporządzony 16 stycznia, nie ma więc wątpliwości co do tego, że pomieszczenie, w którym przeprowadzono tę czynność kancelaryjną, mu-

²⁶ *Glossarium Mediae et Infimae Latinitatis*, cond. A. C. du Fresne domino du Cange (dalej cyt. Du Cange, *Glossarium*), T. 1, Parisiis 1840, s. 122.

²⁷ B. Schmid, *Gebietiger – Gemächer*, s. 38. Ostatnio B. Pospieszna bez słownikowej analizy językowej, wyrwyjając przypadkową wzmiankę źródłową z kontekstu oraz stosując nietrafione porównania z obszarem Francji, doszła do wniosku, że pod pojęciem „estuarium” stosowanym w wystawianych w Malborku instrumentach notarialnych kryła się łaźnia, por. B. Pospieszna, *Urządzenia grzewcze w kompleksie funkcjonalnym Wielkiego Refektarza*, [in:] *Wielki Refektarz na Zamku Średnim w Malborku. Dzieje – wystrój – konserwacja*, red. J. Trupinda, Malbork 2010, s. 88. Niestety, formułując taką tezę, badaczka ta nie pokusiła się o wyjaśnienie, dlaczego tego typu dokumenty miałyby być redagowane w tak zaskakującym miejscu. Jednym słowem, z racji metodycznych niedomagań trudno koncepcję tej uczonej traktować poważnie.

²⁸ B. Schmid, *Die Marienburg*, s. 90–95; T. Torbus, op.cit., s. 506–507; B. Pospieszna, *Ogrzewanie w Zamku Malborskim w dawnych wiekach*, Malbork 2002, s. 18; eadem, „Urządzenia grzewcze”, cz. 2; S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 76–79, 197–206.

²⁹ GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. LI 17 (Regesta II, nr 1009).

³⁰ W niemieckojęzycznej nomenklaturze uchwytnej w źródłach pisanych redagowanych od początku XV w. refektarz ten był określany jedynie jako „remter”, bez żadnych dodatkowych uściśleń przymiotnikowych. Dopiero w przekazie informującym o odbywającym się w nim zebraniu przedstawicieli małych miast pruskich z wielkim mistrzem (6 I 1454 r.) został on przez autora relacji nazwany „zimowym refektarzem” („das winter rempter”), zob. *Geschichten von wegen eines Bundes von Landen und Steten*, hrsg. v. M. Töppen, [in:] *Scriptores rerum Prussicarum* (dalej cyt. *Geschichten von wegen eines Bundes*), Bd. 4, hrsg. v. T. Hirsch, M. Töppen, E. Strehlke, Leipzig 1870, s. 108.

siało być ogrzewane. Przy analizie znaczenia łacińskiego rzeczownika „estuarium” tytułem analogii nie można tu pominąć wystawionego w formie potwierdzenia notarialnego dokumentu przeprowadzenia nieudanej mediacji w celu przywrócenia pokoju między Polską i zakonem przez legatów wysłanych z ramienia soboru bazylejskiego. Został on zredagowany 15 VI 1433 r. „in castro Marienburg [...] in maiori estuario castris predicti”³¹, a więc tym razem w Wielkim Refektarzu zlokalizowanym w zachodnim skrzydle zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza, który także był ogrzewany akumulacyjnym piecem ziemnym³². Gdyby jeszcze istniała jakaś wątpliwość w sprawie tożsamości rzeczowników „estuarium” i „refectorium” w instrumentach notarialnych z epoki, można tu przytoczyć tytułem przykładu jeden z tego typu dokumentów, wystawiony 31 X 1383 r. w Rydze „in aestuario seu refectorio hiemali honorabilis viri et domini, praepositi ecclesiae Rigensis [...]”³³. Z zapisu zawartego w tym źródle wynika, że synonimem słowa „estuarium” był refektarz („refectorium”). W sumie zaprezentowane tu spostrzeżenia skłaniają do wniosku, że stosowany w XIV i w pierwszej połowie XV w. w instrumentach notarialnych redagowanych w zamku malborskim łaciński rzeczownik „estuarium” odnosiłby się wyłącznie do tamtejszych refektarzy ogrzewanych akumulacyjnym piecem ziemnym, a w tym akurat konkretnym przypadku rozpatrywanych powyżej czternastowiecznych instrumentów notarialnych – do Zimowego Refektarza w „pałacu” wielkich mistrzów.

W kontekście prowadzonej tu analizy szczególnie ważnym źródłem jest wystawiony z polecenia Winricha von Kniprode transumpt bulli papieskiej Honoriusza III dla zakonu krzyżackiego. Dokument ten został zredagowany 2 VI 1379 r. „in suburbio castris Marienburg in aula siue refectorio magistrali ordinis beate Marie Theutonicorum Pomezaniensis diocesis”³⁴. Po pierwsze, sporządzający go notariusz potwierdził *expressis verbis*, że to akurat wewnątrz („aula”) było dla niego synonimem „refektarza”. Po drugie, pomieszczenie to na pewno znajdowało się na przedzamczu zamku malborskiego, na co jednoznacznie wskazuje zastosowany tu po raz pierwszy w znanych instrumentach notarialnych odnoszących się do tej warowni rzeczownik „suburbium”³⁵. Teoretycznie należałoby więc brać tutaj pod uwagę dwa

³¹ *Berichte*, Bd. 4, Halbband 2, bearb. v. K. Forstreuter, unter Mitwirkung v. H. Koeppen, Göttingen 1976, nr 539.

³² Na ten temat por. dalej.

³³ *Liv-, est- und kurländisches Urkundenbuch nebst Regesten* (dalej cyt. Liv. Ub.), Abt. 1, Bd. 3, hrsg. v. F. G. von Bunge, Reval 1857, nr 1196.

³⁴ DOZA, Urk., nr 2386 (Regesten II, nr 2386).

³⁵ Ciekawe, że pojawiający się w wystawianych od tego czasu w Malborku instrumentach notarialnych rzeczownik „suburbium” faktycznie oznacza „przedmieście” (*suburbium*, -ii, [in:] Du Cange, *Glossarium*, T. 6, Parisii 1846, s. 422; A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Poznań–Warszawa–Lublin 1958 (wyd. 3), s. 655), jednak kontekst używania tego słowa w analizowanych tutaj dokumentach nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że pojęcie to stosowano w nich dla określenia „przedzamcza” zamku malborskiego. Zresztą ten łaciński rzeczownik w takim właśnie znaczeniu był również wykorzystywany przy charakterystyce budownictwa warownego na obszarze Rzeszy w średniowieczu. Oto w zredagowanym w 1263 r. dokumencie odnoszącym się do warowni

refektarze: Zimowy na piętrze w południowej części „pałacu” wielkich mistrzów oraz Wielki w zachodnim skrzydle zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza³⁶. W praktyce jednak ten drugi można odrzucić, gdyż w żadnym ze znanych łacińskich źródeł z epoki nie był on określany mianem „aula”³⁷.

W sumie więc analiza sporządzanych w przestrzeni zamku malborskiego instrumentów notarialnych z lat siedemdziesiątych XIV w. prowadzi do wniosku, że wszystkie one zostały wystawione w jednym pomieszczeniu, w zapisach redagujących je notariuszy kryjącym się pod określeniami „aula”, „estuarium”, „estuarium hyemale” lub też „aula siue refectorium”. W praktyce za każdym razem chodziło tu o Zimowy Refektarz na piętrze w południowo-zachodniej części „pałacu” wielkich mistrzów.

Biorąc pod uwagę dokonane powyżej ustalenia, ponownie należy więc wrócić do treści wspomnianych wyżej instrumentów notarialnych z lat czterdziestych XIV w. Niezmiernie kuszącym byłby wniosek, że transumpt z 17 VIII 1340 r. („in aula habitacionis [...] generalis magistris”), instrument notarialny z 26 VIII 1340 r. („in aula habitacionis sue [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] domus Marienburgensis”) oraz widymat z 4 I 1345 r. („in estuario habitacionis sue [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] domus Marienburg”) ³⁸, biorąc pod uwagę znaczenie stosowanych w ówczesnych tego typu dokumentach łacińskich pojęć³⁹, zostały wystawione w „pałacu” najwyższych zwierzchników zakonu w jednym i tym samym pomieszczeniu – refektarzu (zimowym?). Czy teza ta byłaby możliwa do przyjęcia? Z pewnością tak, pytanie oczywiście, czy wewnątrz to w ówczesnym układzie przestrzennym „pałacu” było zlokalizowane w tym samym miejscu, w którym zachowało się do dzisiaj. Dotychczasowi badacze architektury tego obiektu, nie znając żadnego z przeanalizowanych powyżej instrumentów notarialnych, byli w tej kwestii zdani wyłącznie na domysły. W każdym razie dokonane powyżej ustalenia poważnie komplikują przyjmowaną w historiografii od początku XX w. (opartą jednak wyłącznie na badaniach archeologiczno-architektonicznych) chronologię powstawania poszczególnych faz „pałacu” wielkich mistrzów. Dotąd bowiem uczeni powszechnie zgadzali się, że zachodnia część tego obiektu, wraz z mieszczącymi się na jego najwyższych kondygnacjach Zimowym i tzw. Letnim Refektarzem⁴⁰, została zbudowana

w Myllendonk w Nadrenii pojawił się jednoznaczny w swojej wymowie zapis: „suburbia sita ante castrum nostrum Milendunc, que vulgariter vorburge dicuntur”, zob. *Die Regesten der Erzbischöfe von Köln im Mittelalter*, Bd. 3, bearb. v. R. Knipping, Bonn 1909, nr 2252; S. Frankewitz, *Landesburgen, Burgen, Schlösser und feste Häuser bis 1500 im Spiegel der Schriftzeugnisse* (Geschichtlicher Atlas der Rheinlande, Beiheft IV/12), Bonn 2007, s. 60.

³⁶ Na jego temat por. dalej.

³⁷ Por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Funkcjonowanie Wielkiego Refektarza w czasach krzyżackich (do 1457 r.)*, [in:] *Wielki Refektarz na Zamku Średnim w Malborku*, s. 31.

³⁸ Pr. Ub., Bd. III/1, nr 319, 324; Bd. III/2, nr 706.

³⁹ „Habitatio” – zamieszkiwanie, pobyt, pomieszczenie, mieszkanie, dom, siedziba, zob. *habitatio*, [in:] Plezia, *Słownik*, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1975–1977, s. 695.

⁴⁰ Najbardziej na zachód wysunięta reprezentacyjna sala na piętrze w „pałacu” wielkich mistrzów, od XIX w. w historiografii określana mianem „Letniego Refektarza”, w czasach krzyżackich

w latach 1380(1382)–1399⁴¹. Jedyne Bernard Jesionowski na podstawie przeprowadzonej przez siebie analizy detali architektonicznych uznał niedawno, że część „pałacu” z Zimowym Refektarzem istniała już wcześniej (przed połową XIV w.?), jednak swojej tezy nie potrafił uzasadnić przekonującymi dowodami⁴². A przecież z zaprezentowanych powyżej źródeł pisanych z lat siedemdziesiątych XIV w. wynikałoby, że już wówczas w obrębie „pałacu” istniała „sala jesienna” („aula autumnalis”), kryjąca się również pod innymi określeniami: „estuarium hyemale” lub też „aula siue refectorium”. Czy rzeczywiście chodziłoby tutaj o wzmiankowany w niemieckojęzycznych źródłach od początku XV w.⁴³ i zachowany do dzisiaj Zimowy Refektarz („winter rempter”)? Jeśli tak, a jest to całkiem możliwe, wówczas należałoby przyjąć, że ta część zabudowy „pałacu” była w użytkowaniu przynajmniej od początku lat siedemdziesiątych XIV w. Co więcej, przytoczone powyżej źródła z lat czterdziestych tego stulecia przemawiałyby za istnieniem tak określonego refektarza już trzydzieści lat wcześniej. Pytanie oczywiście, gdzie byłby on zlokalizowany w układzie przestrzennym ówczesnego „pałacu”? W każdym razie raczej na pewno nie tam, gdzie znajduje się on dzisiaj. Mimo bowiem sporu uczonych na temat chronologii powstawania tego obiektu jedno jest pewne: przed połową XIV w. „pałac” wyglądał inaczej.

Kończąc ten wątek rozważań, warto jeszcze zwrócić uwagę na wyjątkową, niewykorzystaną do tej pory w badaniach wzmiankę źródłową. Oto bowiem jeden z transumptów bulli papieża Honoriusza III dla zakonu krzyżackiego z 1220 r. został sporządzony 29 V 1393 r. „in suburbio castri Marienborch Pomezaniensis dyocesis [...] in quodam parvo refectorio siue sala dicti suburbii”⁴⁴. Uwzględniając przeprowadzone wyżej analizy, nie ma wątpliwości, że pod pojęciem „suburbium” kryłyby się tutaj obiekty zlokalizowane w obrębie zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza (tzw. zamek średni), a w tej przestrzeni istniały jedynie dwa refektarze – Zimowy na piętrze w „pałacu” wielkich mistrzów oraz Wielki w zachodnim skrzydle zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza. Jednakże w przytoczonym tu transumpcie refektarz ten został dokładnie określony

funkcjonowała pod nazwą „somerhus” bądź „großer somerzale des genanten hern homeisters”. Dopiero w okresie panowania polskiego, a konkretnie w przekazie z 1468 r. określono ją jako „Letni Refektarz” („sommerrebenter”) – obszernie na ten temat zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 207–208, 225–227.

⁴¹ B. Schmid, *Die Marienburg*, s. 53–55. Podsumowanie dotychczasowej wiedzy na ten temat zob. w: T. Torbus, op.cit., s. 277–282, 505, 514–515; K. Pospieszny, *Der Hochmeisterpalast der Marienburg*, s. 89.

⁴² B. Jesionowski, op.cit., s. 181.

⁴³ Przez pewien czas od początku XV w. pomieszczenie to było w źródłach określane jedynie jako „refektarz” („rempter”) bez żadnych dodatkowych uściśleń przymiotnikowych. Dopiero w przekazie informującym o odbywającym się w nim zebraniu przedstawicieli małych miast pruskich z wielkim mistrzem (6 I 1454 r.) zostało ono przez autora tej relacji nazwane „zimowym refektarzem” („das winter rempter”) – obszernie na ten temat zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 71–79, 103–107, 222–223.

⁴⁴ GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 1, nr 14 (Regesta II, nr 4206).

jako „mały” („parvm refectorium”), co jednoznacznie przemawia za Zimowym umiejscowionym w „pałacu”.

Kontynuując dalej prowadzone tu analizy, nie można zapominać o miejscu wystawienia wspomnianego już widymatu dokumentu margrabiiego brandenburskiego z 6 XII 1344 r.: „in stubella sua [wielkiego mistrza – S. J., J. T.] consiliaria domus Merienburg”⁴⁵. Czym była ta „salka, w której się radzi”? Aby rozwiązać ten problem, ponownie należy sięgnąć po późniejsze źródła. W dniu 10 XII 1403 r. „in preurbio castri Marienburg [...] domo habitacionis magistri generalis et in loco sui consilii” wystawiono instrument notarialny będący apelacją wielkiego mistrza na papieskie polecenie wstrzymania organizowania krzyżackich wypraw wojennych na Litwę⁴⁶. Najprawdopodobniej to samo, zlokalizowane w „pałacu” wielkich mistrzów pomieszczenie, tym razem określane już jednak jako „stubella”, między 1410 a 1416 r. pojawiło się w treści jeszcze czternastu instrumentów notarialnych⁴⁷. Współcześnie badacze zgodni są co do tego, że pod tą nazwą kryła się jedna z sal (wsparta na jednym lub na trzech filarach) umiejscowiona na parterze w środkowo-południowej części „pałacu”⁴⁸. Najważniejszą wskazówką przemawiającą za taką jej lokalizacją jest fragment relacji świadka wydarzeń rozgrywających się w zamku malborskim w pierwszej fazie wojny trzynastoletniej. Oto 9 IV 1456 r. wielki mistrz Ludwik von Erlichshausen miał zostać przez czeskich

⁴⁵ Pr. Ub., Bd. III/2, nr 689.

⁴⁶ CDPr., Bd. 5, Königsberg 1857, nr 137.

⁴⁷ Chodzi tu o cztery instrumenty notarialne z 20–23 IV 1410 r. („acta sunt hec in castro Marienburg in stubella consilii dicti domini magistri generalis Pomezaniensis dyocesis”), dwa z 5 V 1412 r. („in castro Marienburg nostre Pomezaniensis diocesis in stubella dicta consilii domini magistri generalis”), dwa transumpty z 22 XII 1412 r. („acta sunt hec in castro Marienburg Pomezaniensis dyocesis in stubella consilii magistri generalis”), instrument notarialny z 24 II 1413 r. („magnificus princeps dominus [...] magister generalis ad stubellam consilii cum suis se recipiens, dictam litteram, perlegi fecit, et consilio habito cum suis preceptoribus [...] nos notarios publicos requisivit”) oraz transumpt z 11 IV 1413 r. („in stubella consilii magnifici ac religiosi principis fratris Heinrici de Plawen ordinis beate Marie Theutunicorum Jerosolimitani magistri generalis castris sui Marienburg Pomezaniensis dyocesis”) – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 60, nr 26 (Regesta II, nr 1649); Schiebl. 75, nr 14 (Regesta II, nr 1657); Schiebl. 58, nr 18 (Regesta II, nr 1652); Schiebl. 46, nr 10 (Regesta II, nr 1728); GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 4, nr 65a (Regesta II, nr 4371); Schiebl. 3, nr 36, 54 (Regesta II, nr 4299, 4319); *Ein preußisches Formelbuch des 15. Jahrhunderts*, bearb. v. J. Kolberg, Zeitschrift für die Geschichte und Alterthumskunde Ermlands, Bd. 9: 1891, s. 302; *Lites ac res gestae inter Polonos ordinemque Cruciferorum*, T. 2, ed. I. Zakrzewski, Posnaniae 1892, Doc. 30, s. 84–86; *Kodeks dyplomatyczny Litwy*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1845 (dalej cyt. KDL), nr 1, s. 156–160. W transumpcie z 22 XII 1412 r. pomieszczenie to zostało określone analogicznie („acta sunt hec in castro Marienburg Pomezaniensis dyocesis in stubella consilii domini magistri generalis”), jednak już w nieco później sporządzonym odpisie tego dokumentu wewnątrz to scharakteryzowano jako „stuba” – GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 3, nr 54 (Regesta II, nr 4319); *ibid.*, XX. Hauptabteilung, Ordensfolianten (dalej cyt. OF), nr 7, s. 53; *Lites*, T. 2, s. 133–134. W bardziej rozbudowany sposób pomieszczenie to zostało określone w trzech transumptach z 10 IV 1416 r. („datum et actum in castro Marienburg nostre Pomezaniensis diocesis in camera siue stubella consilii”), zob. GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 4, nr 59–61 (Regesta II, nr 4368).

⁴⁸ Podsumowanie dotychczasowej wiedzy na temat tego pomieszczenia zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 195–196.

zaciężnych wyrugowany ze swojego refektarza i z „salki rady” („rothe stobichen”). W zaistniałej sytuacji przeniósł się do „letniego gemachu” („summergemach”). Jednak dwa dni później (11 kwietnia) został usunięty również stamtąd, w związku z czym przeprowadził się do „swojej izby” („in syne kammer”)⁴⁹. Gdyby przyjąć, że w początkowym fragmencie przytoczonej tu wzmianki była mowa o Wielkim Refektarzu (co jest całkiem prawdopodobne⁵⁰), to kolejność przywoływanych tu pomieszczeń wskazywałaby na umiejscowienie tej „salki rady” na parterze „pałacu”⁵¹. Interesujące wnioski płyną również z analizy samej łacińskiej nazwy tego pomieszczenia – „stubella”. Jest to zdrobniała forma od rzeczownika „stuba”. Uwzględniając jak najobszerniejszy zakres jego znaczeń⁵², należałoby przyjąć, że ta „salka” bądź „komnatka” zlokalizowana w parterowej części malborskiego „pałacu” wielkich mistrzów była ogrzewana za pomocą akumulacyjnego pieca ziemnego. Analogię potwierdzającą właściwe odczytanie tego słowa w odniesieniu do wnętrza innych warowni krzyżackich w państwie zakonnym w Prusach można znaleźć w instrumencie notarialnym wystawionym 13 III 1389 r. „in stubella seu estuario domini commendatoris in Elbingho castri Elbingensis” potwierdzającym układ zawarty między miejscowym komturem i komturem zamkowym a kupcami elbląskim i kolońskim⁵³. Wskazuje na to nie tylko pora roku, w której sporządzono ten dokument, ale także zastosowanie w nim synonimów „stubella” i „estuarium”. W przypadku Malborka część z instrumentów notarialnych wystawionych w „salce rady” także zredagowano w zimie. Ale to nie wszystko. O ile dotychczasowi uczeni właściwie wskazali możliwą do przyjęcia lokalizację tego pomieszczenia na parterze „pałacu” wielkich mistrzów (a wszystko na to wskazuje), to zarówno komnata trójfilarowa, jak i jednofilarowa – mimo wszelkich trudności interpretacyjnych wynikających ze stanu zachowania oryginalnych elementów architekto-

⁴⁹ „Am selben tage [9 kwietnia – S. J., J. T.] wardt des meisters rempther und das rothe stobichen durch die drabanten und mit yn etlichen reysigen eyngenommen [...] und der homeister muste wychen ins summergemach. Dorus ward er ouch getrungen den sonnentag dornoch [11 kwietnia – S. J., J. T.] und muste vorden wychen in syne kammer und dorin die tysch lossen zu machen, so er essen wolte” (*Geschichten von wegen eines Bundes*, s. 156).

⁵⁰ Na temat lokalizacji tego wnętrza por. dalej.

⁵¹ Kilka lat temu niemiecki historyk sztuki Christofer Herrmann zasugerował lokalizację tego pomieszczenia na pierwszym piętrze „pałacu” w sąsiedztwie Zimowego Refektarza, por. Ch. Herrmann, *Der Hochmeisterpalast auf der Marienburg. Rekonstruktionsversuch der Raumfunktionen*, [in:] *Magister operis. Beiträge zur mittelalterlichen Architektur Europas. Festgabe für Dethard von Winterfeld zum 70. Geburtstag*, hrsg. v. G. Dette, L. Heeg, K. T. Weber, Regensburg 2008, s. 271, 277. Nienstety uczony ten oparł swoją koncepcję na zwykłych przypuszczeniach, a nie na dowodach. Nie znał w każdym razie przytoczonego tu źródła, a z treści niektórych tylko analizowanych tu instrumentów notarialnych korzystał jedynie z drugiej ręki za pośrednictwem literatury przedmiotu. Jego propozycja jest więc łatwa do obalenia.

⁵² „Stuba” – piec w łaźni, ogrzewanie parą, ogrzewanie centralne, łaźnia, komnata, piec, kominek; chaty (oberże), w których Germanie piją; w nich ogrzewanie (łaźnie, jadalnie); w klasztorach – izby (sale) kapitulne, w których były jadalnie i piece ziemne (lub łaźnie), zob. Du Cange, *Glossarium*, T. 6, s. 394–395.

⁵³ DOZA, Urk., nr 2521 (Regesten II, nr 2521).

nicznych – najprawdopodobniej rzeczywiście były w średniowieczu ogrzewane za pomocą akumulacyjnego pieca ziemnego⁵⁴. Argumentu przemawiającego za tym, że pod pojęciem „salki rady” kryła się jednak komnata jednofilarowa, dostarcza zapis miejsca wystawienia trzech transumptów z 10 IV 1416 r. będących potwierdzeniem treści bulli papieża Aleksandra IV z 1257 r. Otóż zostały one zredagowane „in castro Marienburg nostre Pomezaniensis diocesis in camera siue stubella consilii”⁵⁵. Wszystkie znaczenia użytego tu synonimicznie rzeczownika „camera” w nomenklaturze łacińsko- i niemieckojęzycznego nazewnictwa stosowanego dla określania wnętrza zamku malborskiego w XIV i XV w.⁵⁶ przemawiałyby tu właśnie za tą mniejszą komnatą.

Wracając więc do treści widymatu z 6 XII 1344 r., zasadne staje się pytanie, czy pomieszczenie to mogłoby już wówczas być zlokalizowane w tym samym miejscu. Sprawę dodatkowo komplikuje fakt, że instytucja „rady” wielkich mistrzów pojawiła się w źródłach pisanych dopiero pod koniec XIV w.⁵⁷ Jak więc to pogodzić z tak wczesnym występowaniem w „pałacu” sali o takiej nazwie?

Trudno udzielić satysfakcjonujących odpowiedzi na postawione tutaj pytania. Fakty źródłowe wskazują w każdym razie na to, że już przed połową XIV w. w układzie przestrzennym ówczesnego malborskiego „pałacu” wielkich mistrzów (niezależnie od jego formy architektonicznej) znajdowały się wnętrza, które miały swoją kontynuację w późniejszym czasie (od lat siedemdziesiątych tego stulecia). Nierozstrzygnięte pozostaje jednak pytanie, gdzie dokładnie były one zlokalizowane w układzie przestrzennym tej najwcześniejszej fazy „pałacu”.

Ta sama uwaga odnosi się do „stubelli” wielkiego mistrza. W tym właśnie pomieszczeniu 7 V 1412 r. Henryk von Plauen polecił notariuszowi sporządzić widymat trzech czternastowiecznych dokumentów⁵⁸. Gdzie było zlokalizowane to wnętrze, kilkakrotnie wymieniane na przełomie XIV i XV w. także w innych krzy-

⁵⁴ Problemy interpretacyjne biorą się stąd, że próba rekonstrukcji funkcjonowania średniowiecznego ogrzewania „pałacu” została przeprowadzona przez niemieckich badaczy jeszcze w pierwszej połowie XIX w. Jednak w międzyczasie przy dokonywanych w tym obiekcie przebudowach i rekonstrukcjach część tego systemu (np. przebieg kanałów grzewczych) uległa zatarciu, stąd dzisiaj nie ma całkowitej pewności, które pomieszczenia rzeczywiście były „podłączone” do tamtejszych trzech zachowanych do dzisiaj akumulacyjnych pieców ziemnych. Najdokładniej zagadnienie to badała ostatnio B. Pospieszna. Jednak jej analiza nie jest wolna od pomyłek i nadinterpretacji. A już szczególnie dużo błędów można wskazać w dokonywanej przez nią rekonstrukcji przeznaczenia poszczególnych pomieszczeń „pałacu” w czasach krzyżackich, por. B. Pospieszna, „Urządzenia grzewcze”, cz. 2.

⁵⁵ GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 4, nr 59–61 (Regesta II, nr 4368).

⁵⁶ „Camera” – sklepienie, kryte pomieszczenie, sala, pokój, izba mieszkalna, zob. *camera*, -ae, [in:] Plezia, *Słownik*, t. 2, Wrocław-Warszawa-Kraków 1959–1967, s. 64–67; „kamere”, „kamer” – komora, pokoik, izba, sypialnia, spiżarnia, skarbiec, zob. M. Lexer, *Mittelhochdeutsches Handwörterbuch*, Bd. 1, Leipzig 1872, szp. 1501–1502; por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 115 n.

⁵⁷ Obszernie na temat rady wielkich mistrzów zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 188–196.

⁵⁸ „[...] in castro nostro Marienburg Pomezaniensis diocesis in stubella domini magistri generalis” – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 50, nr 73a (Regesta II, nr 1731).

żackich źródłach o charakterze rachunkowym?⁵⁹ Niestety, ogólnie można jedynie stwierdzić, że najprawdopodobniej w północno-wschodniej części pięttra „pałacu”⁶⁰. Jednak o ile wzorem „salki rady” pomieszczenie to także było ogrzewane za pomocą ziemnego pieca akumulacyjnego, wówczas w grę wchodziłyby dwa wnętrza: duża sala na zachód od prywatnej kaplicy wielkich mistrzów bądź mniejsza komnatka na południe od tej pierwszej, przy wejściu do sieni – do dzisiaj bowiem w obu zachowały się relikty kanałów grzewczych biegnących z pieca umieszczonego na kondygnacji parterowej⁶¹.

Wielcy mistrzowie dysponowali również na pięttrze „pałacu” swoją izbą (salą) sypialną określaną w nomenklaturze łacińskiej mianem „camera”, natomiast w niemieckiej – „kamer”. Aż siedem instrumentów notarialnych w tym pomieszczeniu zostało wystawionych 27 VIII 1413 r.⁶² Jednak szczególną uwagę przykuwa miejsce zredagowania dwóch transumptów bulli papieża Klemensa IV z 1265 r. Z polecenia wielkiego mistrza Henryka von Plauen zostały one sporządzone przez notariusza także 27 VIII 1413 r., ale tym razem „in camera secreta prefati domini magistri generalis castris Marienburg Pomezaniensis diocesis”⁶³. O jakie wnętrze mogłoby tu chodzić? Mimo wieloznaczności zastosowanego tu przymiotnika „secreta” wydaje się, że była tu jednak mowa o tym samym pomieszczeniu, w którym zostało wystawionych siedem wyżej wspomnianych instrumentów notarialnych. Przemawia za tym nie tylko ten sam dzień (27 VIII 1413 r.), ale również godzina ich zredagowania („hora nonarum vel quasi”). Oczywiście teoretycznie można zakładać, że w tym samym czasie akurat dwa transumpty zostały sporządzone w innym, sąsiednim pomieszczeniu, także należącym do wielkiego mistrza („camera secreta”), ale niestety nie da się tego bezspornie udowodnić. Z lat 1414–1447 jest jeszcze zachowanych dziesięć kolejnych instrumentów notarialnych wystawianych w tak określonym wnętrzu („in camera [...] magistri generalis”)⁶⁴. Niestety, podobnie jak to

⁵⁹ Zostały one zebrane i omówione w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 221.

⁶⁰ *Ibid.*, s. 217–221.

⁶¹ Por. B. Pospieszna, „Urządzenia grzewcze”, cz. 2. Ch. Herrmann przeznaczenie wnętrz na pięttrze w północno-wschodniej części „pałacu” w czasach krzyżackich „zrekonstruował” na podstawie wybiórczo wykorzystanych źródeł i literatury przedmiotu, por. Ch. Herrmann, *op.cit.*, s. 271, 278–280. Trudno więc jego propozycje traktować poważnie.

⁶² „[...] in camera magistri generalis predicti castris Marienburg Pomezaniensis diocesis”; „acta sunt hec in castro Marienburg in camera magistri generalis Pomezaniensis diocesis” – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 20, nr 36 (Regesta II, nr 1783); *ibid.*, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 9, nr 6–7 (Regesta II, nr 4517); Schiebl. 3, nr 7, 35a, 37–38 (Regesta II, nr 4263, 4296, 4299); Schiebl. 4, nr 10 (Regesta II, nr 4337).

⁶³ GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 6, nr 25–26 (Regesta II, nr 4433).

⁶⁴ Z 2 IV i 1 VI 1414, 28 X 1415, 23 XI 1418, 20 IV 1444, 5, 7 VII i 19 X 1446 oraz 17 VI 1447 r. – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 60, nr 45 (Regesta II, nr 1802); *ibid.*, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 8, nr 18 (Regesta II, nr 4500), Schiebl. 4, nr 41 (Regesta II, nr 4356); *ibid.*, Perg. Urk., Schiebl. LIII 24 (Regesta II, nr 1840); DOZA, Urk., nr 3044 (Regesten II, nr 3044); GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 43, nr 10 (Regesta II, nr 2622); DOZA, Urk., nr 3555 (*Die Urkunden des Deutschordenszentralarchivs in Wien. Regesten*, hrsg. v. U. Arnold, Teilband III (Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, Bd. 60/III), Marburg 2007 (dalej cyt. Regesten III), nr 3555); GStA PK, Perg.

było w przypadku „stubelli” wielkich mistrzów, niemożliwe jest dokładne wskazanie lokalizacji ich „kamery”, zwłaszcza że w praktyce mogło istnieć kilka tak nazywanych pomieszczeń. Jednak najprawdopodobniej należałoby się jej (lub ich) także doszukiwać na piętrze w północno-wschodniej części „pałacu”⁶⁵. Można również z dużą dozą prawdopodobieństwa zakładać, że wewnątrz to było ogrzewane (jednak wyłącznie za pomocą kominka), co wynika z faktu, że niektóre z tych dokumentów zostały wystawione późną jesienią lub wczesną wiosną. Wydaje się, że to samo pomieszczenie mogło się kryć także w treści instrumentów notarialnych pod inną nazwą. Oto bowiem widymat pozwu cesarskiego został z polecenia wielkiego mistrza sporządzony 1 XI 1445 r. „in castro Marienburg Pomezaniensis diocesis et in comodo habitacionis magnifici principis et domini domini Conradi de Erlichshausen”⁶⁶. Najprawdopodobniej w tym samym wnętrzu został również zredagowany instrument notarialny z 7 VIII 1449 r. W treści tego dokumentu kolektor papieski Mikołaj zobowiązywał się wobec wielkiego mistrza Konrada von Erlichshausen nie pobierać od jego poddanych w państwie zakonnym w Prusach dalszych opłat na rzecz Stolicy Apostolskiej z ich przeznaczeniem na wojnę z Turkami⁶⁷. Biorąc pod uwagę znaczenie rzeczownika „commodum”⁶⁸, można chyba przyjąć, że w obu tych dokumentach był on zastosowany jako synonim słowa „camera”.

Niemale trudności interpretacyjne sprawia miejsce wystawienia dwóch instrumentów notarialnych z 12 VI i 7 XI 1446 r., których treścią była ugoda w sporach finansowo-handlowych między mieszczanami gdańskimi Janem Westuałem i Janem Dortmundem a dostojnikami i urzędnikami krzyżackimi. Pierwszy z nich został zredagowany „in castro Marienburg Pomezaniensis diocesis et in ipsius castris sala minori”, natomiast drugi „in castro Marienburg Pomezaniensis diocesis et in sala minori eiusdem castris”⁶⁹. Jakiegoś podobieństwa w określeniu tego pomieszczenia można by się doszukiwać w treści przytaczanego już, wystawionego 29 V 1393 r., transumptu bulli papieskiej z 1220 r. („in suburbio castris Marienborch

Urk., Schiebl. 92, nr 3 (Regesta II, nr 2676); OF, nr 16, s. 258; GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 106, nr 2 (Regesta II, nr 2701).

⁶⁵ S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 217–221. Oczywiście podobnie jak to było w przypadku pomieszczenia w przestrzeni zajmowanej przez wielkich mistrzów określanego mianem „stubella”, również w sprawie lokalizacji wnętrza (wnętrz) występujących w instrumentach notarialnych pod nazwą „camera” niefrasobliwe wskazywanie ich dokładnego położenia przez Ch. Herrmanna jest jedynie efektem swobodnych dywagacji tego uczonego i w rezultacie prowadzi tylko do niepotrzebnego zamieszania w badaniach nad tym problemem, por. Ch. Herrmann, op.cit., s. 271, 278–280. W każdym razie w świetle zaprezentowanych tu analiz źródłowych bardzo wątpliwa jest dokonana przez niego lokalizacja izby (sali) sypialnej wielkich mistrzów w pomieszczeniu od zachodu przylegającym do kaplicy najwyższych zwierzchników zakonu.

⁶⁶ GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 92, nr 2 (Regesta II, nr 2660).

⁶⁷ „[...] in castro Marienburg Pomezaniensis diocesis in comodo dicti domini magistri generalis” – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. XLVII, nr 15 (Regesta II, nr 2769).

⁶⁸ „Commodum” – pomieszczenie mieszkalne, mieszkanie, pokój, piętro, zob. Plezia, *Słownik*, t. 2, s. 684.

⁶⁹ DOZA, Urk., nr 3553 (Regesten III, nr 3553); GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 90, nr 5 (Regesta II, nr 2686).

[...] in quodam parvo refectorio siue sala dicti suburbii⁷⁰). Była tu więc konkretnie mowa o „małym refektarzu”, dla którego zarazem użyto również synonimicznego rzeczownika „sala”. Jednak we wszystkich innych znanych autorom niniejszego opracowania instrumentach notarialnych, wystawianych w przestrzeni zamku malborskiego w czasach krzyżackich, rzeczownik „sala”, którego znaczenie jest jednak dość ogólne⁷¹, zastosowano jeszcze trzykrotnie (w 1393 i 1437 r.) i to najprawdopodobniej za każdym razem w odniesieniu do największego pomieszczenia warowni – Wielkiego Refektarza⁷². Akurat w przywołanych tu dwóch instrumentach notarialnych z 1446 r. na pewno nie chodziło o to wnętrze, gdyż zostało ono w nich jednoznacznie scharakteryzowane jako „sala mniejsza”. Jeśli jednak drogą analogii uznać, że pod użytym tu określeniem „sala minor” faktycznie krył się jakiś refektarz zamkowy, wówczas na myśl przychodziłby omawiany już Zimowy, zlokalizowany w południowej części piętra w „pałacu” wielkich mistrzów. Wszak czas wystawienia drugiego z wymienionych tu instrumentów notarialnych (7 XI 1446 r.) przemawiałby za tym, że pomieszczenie to było ogrzewane. Niestety, zaproponowana tu próba wyjaśnienia zagadki umiejscowienia pojawiającej się dwukrotnie w tego typu dokumentach „sali mniejszej” jest jedynie hipotezą, na potwierdzenie której brak jednoznacznych dowodów źródłowych.

Oczywiście „pałac” wielkich mistrzów nie był w zamku malborskim jedynym miejscem wystawiania instrumentów notarialnych. Oto bowiem sporządzony z polecenia mistrza inflanckiego Wennemara von Brüggenei transumpt bulli papieskiej z 1254 r. został zredagowany 29 V 1393 r. „in suburbio castris Marienborch Pomezaniensis diocesis in quodam refectorio sive sala dicti castris⁷³”. Sprecyzowana w tym zapisie lokalizacja tego refektarza („in suburbio castris Marienborch”) nie pozwala wątpić, że mogłyby być tutaj brane pod uwagę tylko dwa: Zimowy na piętrze w „pałacu” lub Wielki – w zachodnim skrzydle zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza⁷⁴. Niestety, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, w którym z nich zostały przeprowadzone wspomniane tu czynności kancelaryjne. Wydaje się, że chodziło tu jednak o ten drugi. Wiadomo bowiem, że 18 VIII 1437 r. „in magna sala castris Marienburg Pomezaniensis diocesis” odbył się wybór i zatwierdzenie rycerza z państwa krzyżackiego w Prusach Janusza von Legendorf⁷⁵

⁷⁰ GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 1, nr 14.

⁷¹ W dotychczasowych słownikach rzeczownik ten jest tłumaczony jako pokój, izba, komnata, por. *sala*, [in:] Plezia, *Słownik*, t. 8, Wrocław-Warszawa-Kraków 2002–2006, s. 644.

⁷² Por. dalej.

⁷³ GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. L. S. XI 5 (Regesta II, nr 1286). W tym samym dniu, roku i miejscu, z niewielką różnicą w zapisie („in suburbio castris Marienborch Pomezaniensis diocesis in quodam refectorio siue sala dicti suburbii”) został również zredagowany transumpt bulli papieskiej dla zakonu krzyżackiego z 1258 r., zob. GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 17, nr 7 (Regesta II, nr 4380).

⁷⁴ W kwestii rozmieszczenia refektarza w obrębie zamku malborskiego por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 103–109, 159–167.

⁷⁵ Na jego temat por. T. Borawska, *Legendorf Janusz*, [in:] *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, red. S. Gierszewski, t. 3, red. Z. Nowak, Gdańsk 1997, s. 41–42.

na rzecznika zakonu w pertraktacjach z Polską⁷⁶. Przytoczony tu zapis wyraźnie wskazywałby już na Wielki Refektarz. Natomiast nazwanie go tutaj „salą” korespondowałoby z wyżej wspomnianym określeniem użytym dla miejsca wystawienia dwóch transumptów z 29 V 1393 r. – „refektarz lub (czyli) sala” („refectorium sive sala”).

W tym największym pod względem kubatury wnętrzu zamku malborskiego różnego rodzaju czynności kancelaryjne były w omawianym czasie przeprowadzane stosunkowo często. Sam zresztą Wielki Refektarz w redagowanych w języku łacińskim źródłach był określany różnie. Ciekawe informacje na ten temat zawarte są w sporządzonych w lutym 1413 r. dwóch instrumentach notarialnych. Oto 21 dnia tego miesiąca posłowie polscy przekazali w Malborku wielkiemu mistrzowi Henrykowi von Plauen pisemne propozycje króla Władysława Jagiełły i wielkiego księcia Witolda w sprawie przynależności Żmudzi po ich śmierci. Po odbytych naradach, 24 lutego najwyższy zwierzchnik zakonu w Wielkim Refektarzu („refectorium magnum”)⁷⁷ udzielił wysłannikom ustnej i pisemnej odpowiedzi odmownej na złożone propozycje. Dwaj notariusze publiczni reprezentujący stronę polską (Mikołaj i Jan) miejsce tego spotkania w zredagowanym przez siebie z tej okazji instrumencie notarialnym sprecyzowali mianem „stuba magna”⁷⁸. Widocznie więc nie wiedzieli oni, że ta wielka, wsparta na trzech filarach sala, znajdująca się w zachodnim skrzydle zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza, była jednym z refektarzy warowni malborskiej, i do jej określenia użyli łacińskiego słowa, które w ich rozumieniu było najbardziej adekwatne dla tego typu wnętrz. Z kolei wystawiony w formie potwierdzenia notarialnego dokument przeprowadzenia nieudanej mediacji w celu przywrócenia pokoju między Polską a zakonem przez legatów wysłanych z ramienia soboru bazylejskiego został zredagowany 15 VI 1433 r. „in castro Marienburg [...] in maiori estuario castri predicti”⁷⁹, a więc również w Wielkim Refektarzu. Określenie tego wnętrza w tego typu źródłach mianem „stuba” bądź „estuarium” wyraźnie wskazuje na charakteryzujący je specjalny system grzewczy wykorzystywany w okresie zimowym. Faktycznie, do dzisiaj pod Wielkim Refektarzem zachował się dwupoziomowy ziemny piec akumulacyjny, który działał w systemie zbliżonym do antycznego rzymskiego „hypocaustum”⁸⁰.

⁷⁶ GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. VIII 2 (Regesta II, nr 2443).

⁷⁷ „[...] eadem die et hora idem dominus magister generalis reversus est ad refectorium magnum ad respondendum nunciis dicatorum dominorum regis et ducis [...]” – *Lites*, T. 2, Doc. 30, s. 84–86; KDL, nr 1, s. 156–160. Tak pomieszczenie to określił notariusz pochodzący z państwa krzyżackiego.

⁷⁸ „Tandem veniente die mensis predicti 24 in dicto castri Marienburg hora nona uel quasi prefatus dominus Henricus magister generalis in stuba magna domus sue in dicto castro Marienburg site in presencia consilii sui [...] dictas literas [...] super dicta terra Samagitharum bis legi fecit alta voce [...]” – *Lites*, T. 2, Dodatek, nr 73, s. 472–473.

⁷⁹ *Berichte*, Bd. 4, Halbband 2, nr 539.

⁸⁰ B. Pospieszna, „Urządzenia grzewcze”, cz. 2; eadem, *Urządzenia grzewcze w kompleksie*, s. 81–94.

Z treści niektórych zachowanych instrumentów notarialnych wynika również, że wyłącznie ta sala (przynajmniej w XV w.) była w zamku malborskim wykorzystywana do odbywania w niej różnego rodzaju zebrań lub obrad o charakterze kapitulnym⁸¹. Niejako wzorcowy pod tym względem jest formularz zastosowany w instrumencie notarialnym sporządzonym 3 X 1428 r. w Malborku przy okazji udzielenia pełnomocnictw nowemu krzyżackiemu prokuratorowi generalnemu przy kurii papieskiej w Rzymie. W źródle wyraźnie jest mowa o tym, że uczestnicy zebrania (wielki mistrz Paweł von Rusdorf, czterech najwyższych dygnitarzy zakonnych oraz komturzy z Gdańska i Gniewa) „*officiales fratres, capitulum et conventus totus dicte domus et ordinis [...] capitulariter congregati ipsumque capitulum et conventum facientes pro se et toto ordine*” w trakcie redagowania tego dokumentu byli zgromadzeni „*in refectorio maiori et loco capitulari, in quo capitulum et conventus ipsius domus congregari et celebrari consuevit*”. Sam instrument notarialny został ponadto opieczętowany pieczęcią wielkiego mistrza oraz bullą kapituły i konwentu stołecznego zamku⁸². Z przytoczonych fragmentów jasno więc wynika, że kapituły krzyżackie w warowni malborskiej zwyczajowo zbierały się „w Wielkim Refektarzu i miejscu kapituły”. To stwierdzenie jest szczególnie interesujące w kontekście informacji zawartych w tym właśnie dokumencie, gdyż – jak się wydaje – zgromadzenie dygnitarzy z 3 X 1428 r. nie było ani kapitułą generalną, ani zwykłą (małą), a jedynie głównego konwentu bądź nawet skupiało tylko członków rady wielkiego mistrza⁸³. A mimo to obradowało ono w Wielkim Refektarzu, gdzie – zgodnie z treścią przytoczonego dyplomu – zwyczajowo w zamku malborskim zbierały się kapituły zakonne. W tym samym wnętrzu i w podobnych okolicznościach został w 1425 r. sporządzony koncept instrumentu notarialnego, w którym była mowa o pełnomocnictwach dla innego krzyżackiego prokuratora generalnego przy kurii papieskiej w Rzymie⁸⁴, a także w dniu 5 XI 1451 r. inny dokument tego typu, który potwierdzał desygnowanie pięciu zakonnych negocjatorów (w tym również prokuratora generalnego) do odbycia rozmów z papieżem w sprawie formalnego statusu duchownych kościoła ryskiego. W tym drugim źródle znalazła się ponadto dodatkowa informacja, że to zebranie o charakterze

⁸¹ Obszernie na temat kapituł w zakonie krzyżackim por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 152–196.

⁸² „*In quorum omnium et singulorum premissorum veritatis testimonium magister generalis, fratres, capitulum et conventus constituentis predicti voluerunt et mandaverunt sigillum ipsius magistri generalis et bullam eiusdem capituli et conventus presenti instrumento publico subappendi*” (*Berichte*, Bd. 3, Halbband 2, bearb. v. H. Koeppen, Göttinge 1971, nr 337).

⁸³ W każdym razie w koroboracji tego dokumentu jest mowa o przywieszeniu pieczęci wielkiego mistrza i bulli kapituły i konwentu malborskiego.

⁸⁴ „*[...] hora terciarum vel quasi in refectorio maiori castri Mar[ienburg] [...] Pomezaniensis dyocesis [...] officiales fratres, capitulum, conventus totus domus et ordinis predictorum in predicto refectorio maiori et loco capitulari, in quo capitulum et conventus ipsius domus congregari et celebrari consuevit, capitulariter congregati dictique magister generalis, officiales fratres, capitulum et conventus fecerunt pro se et toto dicto ordine [...]*” (*Berichte*, Bd. 3, Halbband 2, nr 255).

kapitulnym w malborskim Wielkim Refektarzu zostało zwołane na dźwięk dzwo-
nu⁸⁵.

Zachowało się jeszcze kilka innych instrumentów notarialnych wystawionych w zamku stołecznym, których treść potwierdza fakt odbywania tamtejszych krzyżackich zgromadzeń kapitulnych w sali jadalnej („refectorium”), jednak akurat w tych przypadkach nie została ona sprecyzowana przymiotnikowo, stąd drogą analogii można jedynie z dużą dozą prawdopodobieństwa zakładać, że i tu była mowa o Wielkim Refektarzu. Chodzi tu o instrumenty notarialne z 7 II 1451 r. (sporządzony przy okazji mianowania trzech przedstawicieli reprezentujących zakon w procesie przeciwko Hansowi Dawidowi)⁸⁶, z 23 IV 1453 r. (dokumentujący wyznaczenie krzyżackich pełnomocników na proces ze Związkiem Pruskim przed sądem cesarskim)⁸⁷ oraz z 31 VIII 1455 r. (potwierdzający mianowanie reprezentantów strony zakonnej dla odbycia negocjacji z Polakami)⁸⁸. Najprawdopodobniej także w tym refektarzu w analogiczny sposób zostali wyznaczeni trzej krzyżacy przedstawiciele dla obrony zakonu w kurii papieskiej w konflikcie z biskupem włocławskim Janem Kropidło. Co prawda sala ta w treści informującego o tym instrumentu notarialnego, wystawionego 28 X 1415 r., *expressis verbis* nie została wymieniona, ale opisany w nim sposób wyboru krzyżackich reprezentantów (na

⁸⁵ „[...] in castro Marienburg domo principali [...] preceptores ceterique officiales, fratres, capitulum et conventus dicti domus et ordinis in refectorio maiori et loco capitulari in quo capitulum et conuentus ipsius domus congregari et celebrari consuevit ad sonum campane capitulariter congregati ipsumque capitulum et conventum facientes [...]. Super quibus omnibus et singulis et in testimonium veritatis magister generalis, preceptores, officiales, fratres, capitulum et conventus [...] voluerunt et mandaverunt sigillum magistri generalis et bullam eiusdem capituli et conventus subappendi [...]” – OF, nr 17, s. 729–731; Liv. Ub., Abt. 1, Bd. 11, hrsg. v. P. Schwartz, Riga–Moskau 1905, nr 184, s. 154–157.

⁸⁶ „[...] in castro Marienburg domo principali ordinis [...] Pomezaniensis diocesis [...] preceptores ac cetera conuentuales fratres capitulum et totus conuentus dictus domus et ordinis in refectorio ac loco capitulari in quo capitulum et conuentus ipsius domus congregari et celebrari solet ad sonum campane capitulariter congregati ipsiumque capitulum et conventum facientes pro se et toto ordine predicto [...]. In quorum omnium et singulorum fidem et testimonium premissorum magister generalis, preceptores, fratres, capitulum et conuentus constituentis predicti voluerunt et mandauerunt hoc presens publicum instrumentum exinde fieri ac illud sigillo ipsius magistri generalis ac etiam bulla eiusdem conuentus et ordinis munimine communiri” – DOZA, Urk., nr 3667 (Regesten III, nr 3667). Na temat tzw. sprawy kupca Dawida z Miłakowa por. R. Czaja, *Miasta pruskie a zakon krzyżacki. Studia nad stosunkami między miastem a władzą terytorialną w późnym średniowieczu*, Toruń 1999, s. 154–155, 157.

⁸⁷ „[...] in refectorio ac loco capitulari, in quo capitulum et conventus ipsius domus congregari et celebrari consuevit ad sonum campane capitulariter congregati ipsiumque capitulum et conventum facientes [...]” – OF, nr 17c, s. 27–31; *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Bd. 3, hrsg. v. M. Toeppen, Leipzig 1882, nr 387, s. 649.

⁸⁸ „[...] in castro Marienburg domo principali fratrum ordinis [...] Pomezaniensis diocesis [...] ceteres conuentuales fratres capitulum et totus conuentus dictus domus et ordinis in refectorio ac loco capitulari in quo capitulum et conuentus ipsius domus congregari ac celebrari consuevit ad sonum campane capitulariter congregati ipsiumque capitulum et conuentus facientes pro se ac toto ordine predicto [...]” – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 68, nr 2 (Regesta II, nr 2964).

zgromadzeniu o charakterze kapitulnym) przebiegał analogicznie jak w przywołanych wyżej dokumentach tego typu⁸⁹.

Przytoczone tutaj informacje źródłowe każą przy okazji zastanowić się nad jeszcze jednym zagadnieniem, a mianowicie nad czasem wzniesienia malborskiego Wielkiego Refektarza. W dotychczasowej literaturze przedmiotu liczni uczeni wypowiadali się już na ten temat. Współcześnie przeważa pogląd, że obiekt ten został zbudowany na krótko przed 1340 r., tyle że ustalenia te są wyłącznie rezultatem badań zachowanych do dzisiaj detali architektonicznych⁹⁰. A czy można coś na ten temat wyczytać z istniejących źródeł pisanych? Uwagę przyciąga tu zwłaszcza zredagowany 15 IX 1337 r. w trakcie obrad odbywającej się wówczas w Malborku kapituły generalnej dokument potwierdzający dokonaną na niej zmianę na urzędzie komtura ziemskiego baliwatu Romanii. Bardzo ciekawa jest zamieszczona przez sporządzającego ten dyplom notariusza formuła datacyjna: „Datum et actum Marienburg apud domum ordinis principalem predictam [...] tempore celebracionis nostre generalis capituli [...]”⁹¹. Dokument ten został więc zredagowany „przy” („przed”) zamku malborskim („apud”), a jak wskazuje na to ta sama formuła stosowana w innych, stosunkowo licznych wcześniej analizowanych tu czternastowiecznych instrumentach notarialnych, była ona wówczas wykorzystywana przy przywoływaniu najbardziej eksponowanych pomieszczeń w obiektach zachodniego skrzydła zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza. Wśród nich zasadnicza rola przypadała oczywiście „pałacowi” wielkich mistrzów i właśnie Wielkiemu Refektarzowi. Zapis zastosowany w dokumencie z 15 IX 1337 r. nie rozstrzyga, o który z tych obiektów mogłoby tu konkretnie chodzić, ale fakt jego zredagowania w trakcie obrad kapituły generalnej i liczne wymienione w nim grono świadków, a wśród nich wszyscy główni dostojnicy zakonu krzyżackiego, przemawiałyby za jego sporządzeniem właśnie w Wielkim Refektarzu. Obiekt ten musiałby więc być już wówczas wybudowany.

Z końca XIV w. zachowały się dwa instrumenty notarialne, będące wystawionymi z polecenia mistrza prowincji inflanckiej Wennemara von Brüggenei transumptami trzech dotyczących tego obszaru dokumentów z 1211, 1212 i 1305 r. Oba zostały zredagowane 29 V 1393 r. „in castro Marienburg Pomezaniensis diocesis in quadam camera magna suburbii dicti castris”⁹². Na pierwszy rzut oka wydawałoby się, że pod zastosowanym tu pojęciem „wielka izba (sala)” krył się również Wielki

⁸⁹ „[...] de unanimi consensu ac concordii voluntate omnium preceptorum ac totius conuentus et capituli ordinis sui predicti ad hoc specialiter in loco capitulari solito et consueto capitulariter congregatorum [...]” – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. LIII 24 (Regesta II, nr 1840).

⁹⁰ Podsumowanie dotychczasowej wiedzy na temat chronologii powstawania Wielkiego Refektarza zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 162–163.

⁹¹ DOZA, Urk., nr 1675 (regesty: Regesten II, nr 1675; Pr. Ub., Bd. III/1, nr 128).

⁹² GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. L. S. XLI 10 (Regesta II, nr 1285); Schiebl. L. S. VI 2 (Regesta II, nr 1284). W tym samym dniu, roku i miejscu zamku malborskiego („in castro Marienburg Pomezaniensis diocesis in quadam camera magna suburbii dicti castris”) zostały również zredagowane cztery transumpty bulli papieskich z 1237, 1257 oraz 1258 r. – GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 17, nr 1, 20, 23, 25 (Regesta II, nr 4257, 4340, 4348, 4372).

Refektarz, za czym przemawiałby chociażby ten sam czas (co do dnia!) wystawienia wspomnianych już wcześniej dwóch transumptów bulli papieskich z 1254 i 1258 r., co miało miejsce „in suburbio castri Marienborch Pomezaniensis diocesis in quodam refectorio sive sala dicti castri (suburbii)”⁹³. Jednak wnikliwa analiza źródeł skłania do innego wniosku. Przede wszystkim malborski Wielki Refektarz, przy znacznej liczbie charakteryzujących go w nomenklaturze łacińskiej z tego okresu nazw, nigdy nie był określany mianem „camera”⁹⁴. Ponadto w jednym z dwóch rozpatrywanych tu transumptów notariusz zamieścił niezmiernie istotną uwagę, a mianowicie, że w tej „wielkiej izbie (sali)” mistrz inflancki „miał w zwyczaju zamieszkiwać”, ilekroć przedłużał swój pobyt w pruskim władztwie zakonnym⁹⁵. Nie mogło tu więc chodzić o Wielki Refektarz – największą salę jadalną zamku malborskiego – w którym nigdy przecież nikogo nie kwaterowano⁹⁶. Jeśli bowiem na serio potraktować informację zamieszczoną przez notariusza, że mistrz inflancki „miał w zwyczaju zamieszkiwać” to pomieszczenie w czasie swoich pobytów w Malborku, wówczas można by szukać analogii w o jedenaście lat późniejszym przekazie. Oto bowiem na planowaną na wrzesień 1404 r. kapitułę generalną⁹⁷ dla mistrza inflanckiego oraz podległych mu dygnitarzy i służby świeckiej z tej prowincji przygotowano kwatery w dawnym domu snycerskim („in dem alden sniczhuse”) i w siedzibie wielkiego szafarza malborskiego oraz w jego piwnicach („in des grosscheffers und in des scheffers gellir”)⁹⁸. Pierwszy z wymienionych tu obiektów, dawny dom snycerski, był zlokalizowany na przedzamczu (pierwszym, zewnętrznym), dokładnie na wschód od wschodniego skrzydła tzw. zamku średniego (oczywiście w obrębie murów obronnych)⁹⁹. Z kolei siedziba wielkiego szafarza malborskiego mieściła się najprawdopodobniej na piętrze w południowej części skrzydła wschodniego dzisiejszego tzw. zamku średniego (w rzeczywistości

⁹³ Ibid., Perg. Urk., Schiebl. L. S. XI 5 (Regesta II, nr 1286); *ibid.*, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 17, nr 7 (Regesta II, nr 4380).

⁹⁴ S. Józwiak, J. Trupinda, *Funkcjonowanie*, s. 31.

⁹⁵ „Acta sunt hec in castro Marienburg Pomezaniensis diocesis in quadam camera magna suburbii dicti castri quam dictus magister Lyuonie cum in Prusie partibus moram trahit in habitare consuevit” – GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. L. S. VI 2 (Regesta II, nr 1284). W trzech transumptach bulli papieskich, także zredagowanych 29 V 1393 r., formuła o zamieszkiwaniu mistrza inflanckiego w tej „wielkiej izbie (sali)” w charakterze gościa również została zamieszczona, jednak oddano ją w nieco innych słowach: „[...] in quadam camera magna suburbii dicti castri, quam pro tunc dictus magister Lyuonie per modum hospitis inhabitauit” – GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 17, nr 1, 20, 25 (Regesta II, nr 4257, 4340, 4372).

⁹⁶ Obszernie na ten temat zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 157–188.

⁹⁷ Obszernie na temat organizacji kapituł malborskich por. *ibid.*, s. 152–196.

⁹⁸ „Lieflland[e]. Item der gebitiger von Lieflland[en] sal mit synen gebitigern legen in dem alden sniczhuse, in des grosscheffers und in des scheffers gellir mit iren dyn[ern]” (J. Sarnowsky, *Die Quellen für die angebliche Münzstätte des Deutschen Ordens auf der Marienburg in der Zeit um 1410 mit einem Nachtrag zur Edition des Treßlerbuchs*, Zeitschrift für Ostforschung, Jg. 38: 1989, H. 3, Anhang, nr 1, s. 352).

⁹⁹ Na temat lokalizacji „dawnej snycerni” por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 466–471.

zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza)¹⁰⁰. Jeszcze w drugiej dekadzie XV w. te przestrzenie warowni malborskiej były traktowane jako położone na przedzamczu, na co wyraźnie wskazuje wzmianka z księgi wydatków miejscowego komtura zamkowego z 1415 r.¹⁰¹ O ile więc mistrz inflancki w trakcie każdorazowego swojego pobytu w stołecznej warowni państwa krzyżackiego rzeczywiście zwyczajowo obsadzał z członkami swojego orszaku te same kwatery, wówczas z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że „magna camera”, którą zajmował w Malborku w maju 1393 r., była zlokalizowana w dawnej snycerni. Niestety na temat rozplanowania wnętrza tego nieistniejącego już od dawna obiektu, mimo prowadzonych tam badań archeologicznych¹⁰², niewiele da się współcześnie powiedzieć.

Z polecenia wielkiego mistrza Michała Kuchmeistera 2 IV 1414 r. dwa widymaty czternastowiecznych dokumentów zostały przez notariusza zredagowane „in castro Marienburg nostre prouincie Pomezaniensis dyocesis in stubella magni commendatoris”¹⁰³. Gdzie w przestrzeni zamku malborskiego była zlokalizowana ta „salka [komnatka] wielkiego komtura”? Najprawdopodobniej w zbudowanym już przed połową XIV w. „gemachu” tego dostojnika. Obejmował on całą wschodnią część północnego skrzydła zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza¹⁰⁴. Jednak o takim pomieszczeniu („stubella”) w układzie przestrzennym tego obiektu nie ma mowy w jakimkolwiek innym z pozostałych zachowanych źródeł z epoki¹⁰⁵. Gdyby jednak pójść wskazanym już wyżej tropem synonimiczności stosowanego w wystawianych w zamku malborskim instrumentach notarialnych pojęcia „stubella” z wnętrzem ogrzewanym dwupoziomowym, komorowym, akumulacyjnym piecem ziemnym, wówczas salka taka musiałaby się znajdować na wyższej kondygnacji nad nim. Akurat dla przestrzeni „gemachu” wielkiego komtura śladów jedyne go pieca tego typu dotychczasowi uczeni doszukiwali się na parterze jego środkowej części¹⁰⁶. Wspomniana więc w dwóch widymatach z 2 IV 1414 r. „stubella magni commendatoris” mogła być zlokalizowana na piętrze nad nim¹⁰⁷. Zresztą na to, że pomieszczenie to było ogrzewane, wskazuje wczesnowiosenny czas wystawienia obu tych dokumentów.

¹⁰⁰ Ibid., s. 297–301.

¹⁰¹ „Item 8 sol. 3 knechten am tage Andree, dy eynen tag den mist czusampne brochten im vorborge vor den gastkamern und vor dem alden sniczhuse” (*Das Ausgabebuch des Marienburger Hauskomturs für die Jahre 1410–1420*, hrsg. v. W. Ziesemer, Königsberg 1911, s. 193).

¹⁰² Por. M. Mierzwiński, *Fragment zespołu zamkowego w Malborku zwany Domem Podstarościego w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, *Studia Zamkowe*, t. 2: 2006, s. 15–53.

¹⁰³ GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 46, nr 7 (Regesta II, nr 1800); Schiebl. 50, nr 75b (Regesta II, nr 1801).

¹⁰⁴ Obszernie na temat lokalizacji malborskiego „gemachu” wielkiego komtura zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 272–278.

¹⁰⁵ Por. *ibid.*, s. 270–279.

¹⁰⁶ B. Schmid, *Die Marienburg*, s. 92.

¹⁰⁷ Aktualnie „gemach” wielkiego komtura to mocno przebudowany (już w okresie nowożytnym) i odrestaurowany w trakcie dziewiętnasto- i dwudziestowiecznej konserwacji kompleks

Niemniej interesujący jest sporządzony z polecenia zakonnego skarbnika 5 V 1446 r. widymat dwóch dyplomów króla rzymskiego Fryderyka III z 1442 i 1445 r. Został on zredagowany „in castro Marienburg Pomezaniensis diocesis in stuba prefati domini thesaurarii”¹⁰⁸. Gdzie w przestrzeni warowni malborskiej była umiejscowiona ta sala (komnata) krzyżackiego skarbnika? Najpewniej w jego „gemachu”, który – jak na to wskazują najnowsze badania – był wówczas wolnostojącym budynkiem (dziś nieistniejącym), zlokalizowanym w sąsiedztwie kościoła św. Anny w północnym parchamie zamku wysokiego (być może od zachodu budowla ta przylegała do jego wschodniego muru obronnego)¹⁰⁹. Inne, niemieckojęzyczne źródła z początku XV w. faktycznie potwierdzają istnienie takiej sali („stobe”) w obrębie „gemachu” skarbnika. Co więcej, z ich treści można wywnioskować, że była ona ogrzewana¹¹⁰. Niestety po średniowiecznej zamkowej siedzibie tego krzyżackiego dostojnika malborskiego nie ma już dzisiaj śladu, dlatego też nie można również wskazać lokalizacji znajdującej się w niej sali (komnaty) wzmiankowanej w treści widymatu z 5 V 1446 r.

Czy po zbudowaniu „pałacu” wielkich mistrzów w początku lat trzydziestych XIV w. instrumenty notarialne były jeszcze w ogóle wystawiane w pomieszczeniach właściwego konwentu w malborskim zamku wysokim? Tak, ale – jak na to wskazują istniejące źródła – bardzo rzadko. Zachował się w każdym razie sporządzony 27 X 1399 r. z polecenia ówczesnego kapelana wielkiego mistrza Arnolda Stapela transumpt bulli papieskiej z 1397 r. Dokument ten został zredagowany „in maiori ecclesia castri Marienburg Pomezaniensis diocesis”¹¹¹. Co prawda oprócz prywatnej kaplicy najwyższych zwierzchników zakonu, mieszczącej się w północno-wschodniej części piętra „pałacu”, w obrębie całego zamku malborskiego było wówczas zlokalizowanych jeszcze sześć innych kościołów¹¹², jednak zastosowany w przytoczonym tu transumpcie zapis („in maiori ecclesia”), analogicznie do występujących w dokumentach tego typu charakterystyk Wielkiego Refektarza („in maiori refectorio”), wskazywałby na główną świątynię umiejscowioną na piętrze

pomieszczeń. Składa się on z dwóch kondygnacji: piwnic i piętra. Sklepienie, wysokie piwnice zajmują całą wschodnią część północnego skrzydła zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza, natomiast na piętrze znajdują się trzy skomunikowane ze sobą pomieszczenia prowadzące do sali narożnej (w narożniku północno-wschodnim). To ładne wnętrze, o sklepieniu wspartym na jednym filarze, zbudowane jest na planie kwadratu (10,25 x 11 m) i zdecydowanie wyróżnia się spośród pozostałych. Na tej właśnie kondygnacji musiały się mieścić wzmiankowane w źródłach średniowiecznych pomieszczenia zajmowane przez wielkiego komtura, w tym również wymieniona w dwóch widymatach z 2 IV 1414 r. „stubella”. Problem polega jednak na tym, że bez gruntownych badań architektonicznych całego skrzydła trudno odtworzyć ich pierwotny układ z epoki. Nad tym kompleksem pomieszczeń mieszkalnych znajduje się współcześnie obszerne poddasze, por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 273.

¹⁰⁸ GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 90, nr 2a (Regesta II, nr 2670).

¹⁰⁹ Por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 280–297.

¹¹⁰ Ibid., s. 294–295, 382–383.

¹¹¹ GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 8, nr 24 (Regesta II, nr 4503).

¹¹² Na ten temat obszernie w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 493–503.

we wschodniej części północnego skrzydła zamku wysokiego¹¹³. Nie ma wątpliwości, że w krużganku („in ambitu castri Marienburg Pomezaniensis diocesis”) malborskiego zamku wysokiego został 20 V 1389 r. sporządzony transumpt bulli papieża Innocentego IV dla zakonu krzyżackiego z 1247 r.¹¹⁴ Niewykluczone, że w którymś z pomieszczeń tamtejszego właściwego konwentu zostały również wystawione transumpt z 7 II 1421 r., potwierdzający cztery kwitancje biskupa wrocławskiego Jana Kropidły z lat 1418–1420, oraz widymat z 3 XII 1424 r. z odpisem dokumentu króla Kazimierza Wielkiego z 1349 r. Oba te instrumenty notarialne zostały bowiem zredagowane „in domo principali castri Marienburg Pomezaniensis diocesis”¹¹⁵. O ile więc dosłownie potraktować ten przywołany „główny dom zamku Malbork”, wówczas przychodziłby na myśl tamtejszy zamek wysoki. Nie ma jednak całkowitej pewności, czy tak właśnie należałoby interpretować te zapisy.

Bardzo rzadko zdarzało się, by instrumenty notarialne w przestrzeni całego kompleksu stołecznej warowni malborskiej były wystawiane w pomieszczeniach zlokalizowanych w obrębie jej drugiego przedzamcza¹¹⁶. Takie sytuacje także jednak miały miejsce. Oto bowiem 11 IX 1392 r. wielki komtur Wilhelm von Helfenstein „in castro Marienburg Pomezaniensis diocesis et in habitaculo eiusdem castri dicto Carwen” nakazał notariuszowi sporządzić widymat dyplomu prałatów Królestwa Polskiego z 30 VIII 1392 r. w sprawie ziemi dobrzyńskiej¹¹⁷. Z przytoczonego tu fragmentu źródła wynika, że dokument ten zredagowano w „domu („budynku”; „pomieszczeniu wewnątrz”) tego samego zamku [malborskiego – S. J., J. T.] zwanym Karwan”¹¹⁸. Obiekt ten (wozownia) był zlokalizowany w miejscu, w którym jego zasadniczy, czternastowieczny zrąb zabudowy przetrwał do dzisiaj, to jest przy zewnętrznym wschodnim murze obronnym dalszego (drugiego) przedzamcza. Takie jego położenie poświadczają przede wszystkim szesnasto- i siedemnastowieczne lustracje¹¹⁹. W zachowanej formie zbudowany zapewne przed połową XIV w.¹²⁰,

¹¹³ Podsumowanie dotychczasowej wiedzy na temat tej świątyni zob. w: *ibid.*, s. 493–496.

¹¹⁴ GStA PK, Papst- und Konzils-Urkunden, Schiebl. 3, nr 39 (Regesta II, nr 4300). Obszernie na temat nazewnictwa i lokalizacji krużganków malborskiego zamku wysokiego zob. w: S. Józwiak, J. Trupinda, *Krzyżackie zamki komturenskie w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, Toruń 2012, s. 283–287.

¹¹⁵ GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. LIII 48 (Regesta II, nr 2054); Schiebl. 74, nr 3 (Regesta II, nr 2217).

¹¹⁶ Ogólnie mówiąc, w nomenklaturze krzyżackich źródeł z pierwszych dwóch dekad XV w. pod pojęciem drugiego przedzamcza rozumiano przestrzeń w obrębie murów obronnych rozciągającą się na północ od północnego skrzydła tzw. zamku średniego (w rzeczywistości zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza), por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 71–85.

¹¹⁷ GStA PK, Perg. Urk., Schiebl. 59, nr 9 (Regesta II, nr 1259).

¹¹⁸ Inne znaczenia rzeczownika „habitaculum” to: pomieszczenie mieszkalne, budynek użyteczności publicznej, pokój, komnata, zob. Plezia, *Słownik*, t. 4, s. 694–695.

¹¹⁹ *Źródła do dziejów ekonomii malborskiej*, t. 1, wyd. W. Hejnosz, Toruń 1959, s. 90, 92–93; t. 2, wyd. W. Hejnosz, J. Gronowski, Toruń 1960, s. 67–69; t. 4, wyd. W. Hejnosz, J. Waluszewska, Toruń 1967, s. 64.

¹²⁰ Na temat datacji zachowanego do dzisiaj budynku wozowni por. K. Pospieszny, „Karwan”, *das Ausrüstungs- und Ackergerätemagazin aus dem 14. Jh. in der Vorburg des Marienburgerschlosses*, [in:] *Castella Maris Baltici*, vol. 1, ed. K. Drake, Stockholm 1993, s. 169–176.

stanowił on siedzibę ważnego krzyżackiego urzędnika konwentualnego – zarządcy wozowni („Karwansherr”)¹²¹. Nie jest wykluczone, że w tym samym miejscu 1 V 1420 r. został również wystawiony inny dokument, formalnie niebędący instrumentem notarialnym. Oto bowiem „in castro Marienburg Pomesaniensis diocesis in suburbio secundo” przeor Jan działający z upoważnienia papieża Marcina V ogłosił treść jego bulli z 1419 r. w sprawie nadania prebendy przy kościele w Dorpacie w Inflantach klerykowi diecezji warmińskiej Franciszkowi z Reszla¹²². Przywołanie w tym dokumencie *expressis verbis* „drugiego przedzamcza” malborskiego jest wyjątkowe i wzorem widymatu z 1392 r. może nasuwać na myśl pomieszczenia wozowni. Nie można jednak również wykluczyć tu i innych, stosunkowo licznych zabudowań zlokalizowanych w tej przestrzeni stołecznej warowni¹²³.

Podsumowując przeprowadzone tu analizy, należy stwierdzić, że szczegółowe informacje o miejscu wystawiania zawarte w całym licznych instrumentach notarialnych redagowanych w XIV i w pierwszej połowie XV w. w przestrzeni zamku malborskiego są znakomitymi, a przez wiele lat niedostrzeganymi i niedocenianymi przez uczonych źródłami umożliwiającymi badania nad topografią i układem przestrzennym tej warowni w średniowieczu. Z dokumentów tych wynika, że „pałac” wielkich mistrzów w południowej części zachodniego skrzydła zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza w swojej najwcześniejszej fazie architektonicznej został wzniesiony na początku lat trzydziestych XIV w. (przed marcem 1333 r.). Być może jego przebudowa, nadająca mu formę układu przestrzennego zachowaną do dzisiaj, zakończyła się już na samym początku lat siedemdziesiątych tego stulecia. W kilku wnętrzach „pałacu” instrumenty notarialne były wystawiane najczęściej. Zaliczały się do nich: Zimowy Refektarz w środkowo-południowej części piętra, „salka rady” w środkowo-południowej części parteru oraz pomieszczenia („stubella”, „camera”, „commodum”) zajmowane przez wielkich mistrzów na piętrze w północno-wschodniej części „pałacu”. Nierzadko miejscem redagowania tego typu dokumentów był Wielki Refektarz w zachodnim skrzydle zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza przy okazji odbywających się w nim różnego rodzaju krzyżackich zgromadzeń zakonnych o charakterze kapitulnym. Treść dokumentu z 15 IX 1337 r. mogłaby przemawiać za tym, że sala ta już wówczas istniała. W innych przestrzeniach zamku malborskiego instrumenty notarialne były wystawiane sporadycznie. Zaliczały się do nich: „dawna snycernia” w obrębie pierwszego, zewnętrznego przedzamcza, „gemach” wielkich komturów we wschodniej części północnego skrzydła zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza, „gemach” skarbników przy kościele św. Anny we wschodniej części pierwszego, wewnętrznego przedzamcza czy też wozownia we wschodniej części drugiego przedzamcza. Bardzo rzadko instrumenty notarialne

¹²¹ Por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 452–456.

¹²² CDW, Bd. 3, nr 553.

¹²³ Na temat zabudowy malborskiego drugiego przedzamcza przed 1457 r. por. S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia*, s. 452–492.

były w warowni malborskiej redagowane we właściwym konwencie na zamku wysokim. Istnieją tylko dwa takie udokumentowane przypadki wskazujące na tamtejszą główną świątynię umiejscowioną na piętrze we wschodniej części skrzydła północnego oraz jedno z czterech ramion obiegającego wewnętrznego dziedzińca zamkowy krużganka.



DER AUSSTELLUNGORT VON NOTARIATSINSTRUMENTEN
IN DEN RÄUMLICHKEITEN DES MARIENBURGER SCHLOSSES
IM 14. UND DER ERSTEN HÄLFTE DES 15. JAHRHUNDERTS

Zusammenfassung

Schlüsselbegriffe: *Deutscher Orden, Preußen, Raumanordnung*

Erst in jüngster Zeit ist die Forschung auf die Möglichkeiten aufmerksam geworden, welche die Analyse der Notariatsinstrumente für die Erforschung der Typographie des Marienburger Schlosses bietet. Dokumente dieser Art zeichneten sich nämlich durch eine bei anderen Kanzleierzeugnissen nicht anzutreffende Genauigkeit bei der Beschreibung des Ortes ihrer Niederschrift oder Ausstellung aus. Heutzutage sind noch über 200 Notariatsinstrumente erhalten, welche zwischen 1324 und 1454 in den Räumlichkeiten des Marienburger Schlosses redigiert wurden. Von diesen enthalten 90 eine genauere Charakteristik des Ortes ihrer Ausfertigung. Eine eingehende Analyse dieser Quellen führt zum Schluss, dass der „Palast“ der Hochmeister im südlichen Teil des Westflügels der geschlossenen Bebauung der ersten, inneren Vorburg, in seiner frühesten architektonischen Gestalt zu Beginn der Dreißigerjahre des 14. Jahrhunderts (vor März 1333) errichtet wurde. Möglicherweise wurde sein Umbau, durch den er die bis heute erhaltene räumliche Gestalt bekam, bereits zu Beginn der Siebzigerjahre des Jahrhunderts abgeschlossen. In bestimmten Räumen des „Palastes“ wurden die Notariatsinstrumente am häufigsten ausgestellt. Dazu zählten: der Winter-Remter im mittleren Südteil des Obergeschosses, der „kleine Ratssaal“ im mittleren Südteil des Erdgeschosses sowie die von den Hochmeistern beanspruchten Räume („stubella“, „camera“, „commodum“) im Obergeschoss des nordöstlichen Teils des „Palastes“. Häufig wurde der große Remter im Westflügel der geschlossenen Bebauung der ersten, inneren Vorburg zur Redaktion solcher Dokumente genutzt, anlässlich verschiedener Versammlungen des Ordenskapitels. Der Inhalt der Urkunde vom 15. September 1337 lässt darauf schließen, dass dieser Saal zu jener Zeit bereits existierte. Sporadisch wurden Notariatsinstrumente in anderen Räumen des Marienburger Schlosses ausgefertigt. Zu diesen zählten: das „alte Schnitzhaus“ in der ersten, inneren Vorburg, das „Gemach“ der Großkomtüre im östlichen Teil des Nordflügels der geschlossenen Bebauung in der ersten, inneren Vorburg, das „Treiblergemach“ bei der St. Anna-Kirche im östlichen Teil der ersten, inneren Vorburg oder auch der „Karwan“ im Ostteil der zweiten Vorburg. Äußerst selten wurden Notariatsinstrumente im eigentlichen Konvent auf dem hohen Schloss redigiert. Es sind nur zwei Fälle dokumentiert, welche auf die dortige Kirche im Obergeschoss des östlichen Teils des Nordflügels sowie eines der Arme des inneren Schlosskreuzgangs hindeuten.

PLACES OF DISPLAYING NOTARIAL INSTRUMENTS IN MALBORK CASTLE
IN THE 14TH AND THE FIRST HALF OF THE 15TH CENTURIES

Summary

Key words: *the Teutonic Order, Prussia, spatial order*

It was not until a short time ago that scientists noticed the research potential of notarial instruments for the examination of the topography of Malbork Castle in the Middle Ages. Documents of this type were characterized by a particularly exact definition of the place where they were drawn up. Up to now there have survived over 200 notarial instruments made out in Malbork castle between 1324 and 1454, at least 90 of which bear the name of the exact place where they were drawn up. In general, the detailed analysis of the sources leads to the conclusion that the “palace” of grand masters, situated in the southern part of the western wing of the densely laid out first internal settlement outside the castle walls was erected at the beginning of the 1330s (before March 1333). Its reconstruction, which gave it its present spatial form, might have finished at the beginning of the 1370s. In a few rooms of the “palace” notarial instruments were displayed most often. They were: the Winter Refectory in the central-southern part of the floor, “the council room” in the central-southern part of the ground floor and the chamber (“stubella”, “camera”, “commodum”) occupied by grand masters on the first floor in the north-east part of the “palace”. Quite often the place where notarial documents were drawn up was the Great Refectory in the western wing of the densely laid out first internal settlement outside the castle on the occasion of various chapter assemblies of the Teutonic Knights. The content of the document of 15 September 1337 proves that the room already existed at that time. In other rooms of Malbork Castle notarial instruments were drawn up sporadically. Such places included: “the old wood-carving workshop” in the first external settlement outside the castle, “upper chambers” of great commanders in the eastern part of the northern wing of the densely laid out first internal settlement outside the castle, “upper chambers” of treasurers in St. Ann’s Church in the eastern part of the first internal settlement outside the castle, the coach house in the eastern part of the second settlement outside the castle. In the proper convent in the High Castle notarial instruments were drawn up very rarely. There exist only two documented cases of notarial instruments drawn up in the main temple situated upstairs in the eastern part of the northern wing and in one of the arms of the internal cloister of the castle.